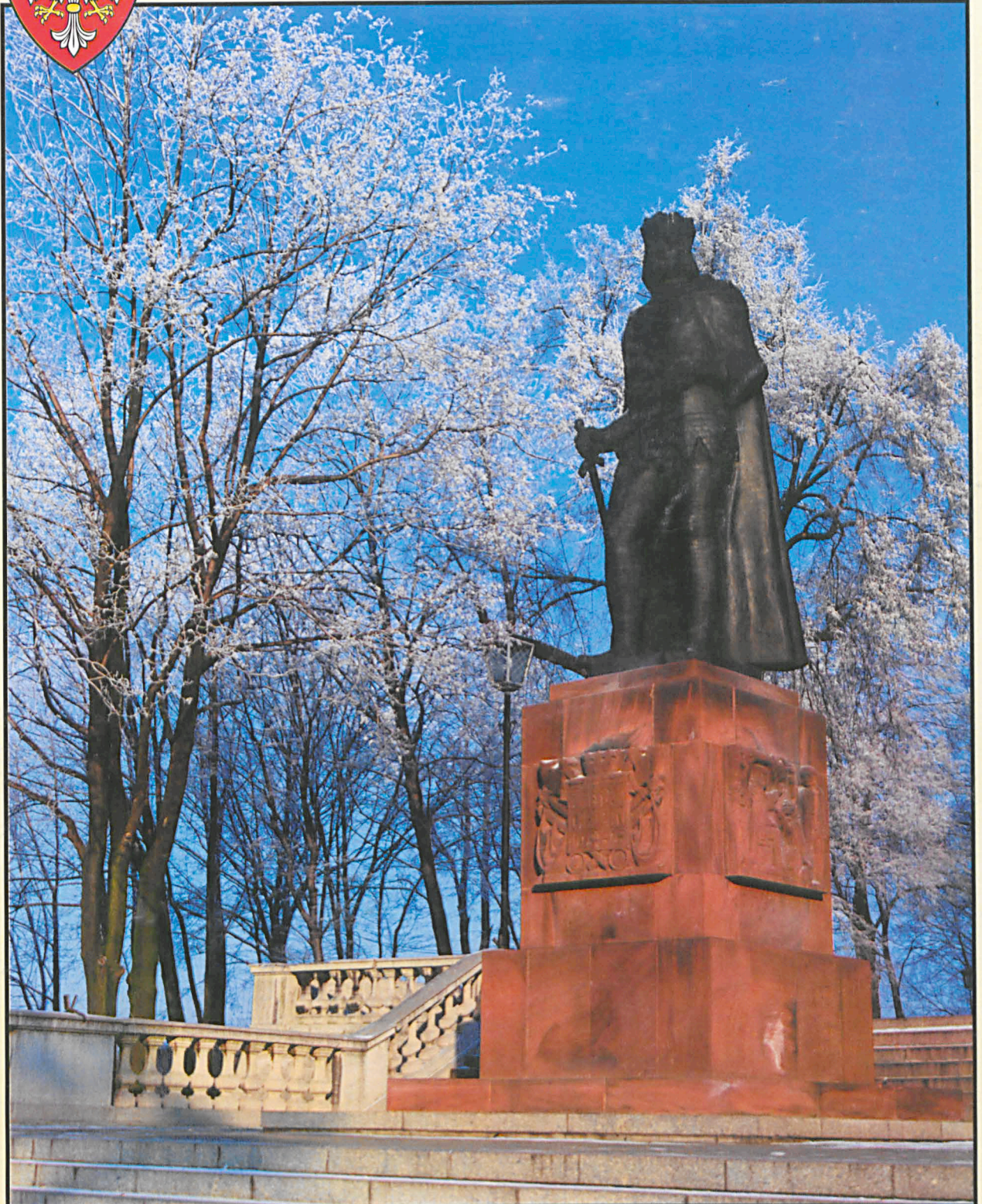


# MONITOR WIELKOPOLSKI

MARZEC  
1/2001



POMNIK BOLESŁAWA CHROBREGO W GNIEZNE

FOT. MIROSLAW SKRZYPKOWSKI



**Dla poświadczenia, iż Rzeczpospolita Polska  
przekazała, począwszy od dnia 1 stycznia 1999 r.,  
wspólnocie samorządowej i władzom**

## **WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO**

utworzonego na podstawie ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz.U. Nr 91, poz. 576)  
oraz ustawy z dnia 24 lipca 1998 r. (Dz.U. Nr 96 poz. 503) o wprowadzeniu zasadniczego trójstopniowego  
podziału terytorialnego państwa art. 2 ust. 1

**odpowiedzialność za sprawy publiczne o znaczeniu regionalnym  
w zakresie należącym dotąd do administracji rządowej**



**Akt niniejszy  
w dniu 20 listopada 1998 r. w Pałacu Belwederskim w Warszawie  
wręczono**

**pierwszemu Marszałkowi Województwa**



  
**Jerzy Buzek**  
Prezes Rady Ministrów



Prezydent  
Rzeczypospolitej Polskiej

## Do Samorządowców Województwa Wielkopolskiego

Rok dwutysięczny ma swój symboliczny wymiar – sprzyja podsumowaniom i planom, sprzyja też refleksji nad historią polskości i demokracji. Na przestrzeni lat wiele ze źródeł tych najwyższych wartości znajdziemy właśnie tu, w Wielkopolsce. Dziedzictwo Polonii, jedności dzielnicowej tych ziem, głębokiej świadomości narodowej z czasów germanizacji, zwycięskiego Powstania, a także tradycje najstarszych miast Gniezna, Poznania i Kalisza oraz dzieła wybitnych Wielkopolan – to karty historii Wielkopolski, a jednocześnie chlubne karty historii całego narodu.

Wnosicie także wielkie zasługi do budowy demokracji III Rzeczypospolitej. Wielkopolska była i jest kolebką współczesnej samorządności w Polsce. Tu tworzyły się związki samorządowe. Tu wyraźnie widać rolę samorządowców wrażliwych na problemy ludzi. Tu widać gospodarność, rozwagę i świadomość przyszłości. Gdy na początku dekady przemian reaktywowano samorząd terytorialny – stąd szedł przykład i przekonanie, iż samorządność to przede wszystkim poczucie odpowiedzialności za wspólnotę lokalną i jej rozwój. Nie jest przypadkiem, że również dziś na Wasz region pozostałe województwa spoglądają w poszukiwaniu inspiracji, wzorców i modeli. Wasza rola zasługuje na uznanie, ale jest też zobowiązaniem na kolejne lata. Choć dotychczasowe dokonania zostaną wpisane w mijające tysiąclecie, stają się zobowiązaniem dla następnych pokoleń, zobowiązaniem, by w nowy wiek Wielkopolska jak dotąd niosła polskości i demokrację.

Stoją przed Wielkopolską, ale też przed wszystkimi rodakami, wyzwania, których spełnienie jest niezbędne już na progu nowego tysiąclecia. Musimy sprawnie i skutecznie przygotować się do życia w jednoczącym się, ale jednocześnie coraz bardziej konkurencyjnym świecie. Od tego zależy nasza przyszła rola i pozycja w społeczności międzynarodowej. Dziś piszemy odpowiedź na pytanie, czy na przełomie kolejnego wieku następne pokolenia będą mogły z dumą wpisać naszą pracę w dokonania stulecia. Te ważne zadania można spełniać tylko w zgodzie i we wspólnocie. Współdziałanie ponad podziałami, w ramach samorządnej społeczności lokalnej, jest najlepszą drogą budowania społeczeństwa obywatelskiego i osiągania korzystnych przemian.

Rok dwutysięczny to moment przełomowy także dla samej Wielkopolski. Przed Wami decyzja o strategii rozwoju regionalnego. Macie świadomość swojej roli na gospodarczej mapie Polski, macie świadomość położenia blisko zjednoczonej już części Europy. Dysponujecie wykwalifikowanymi kadrami. Jesteście doświadczoną grupą samorządowców. Jestem zatem przekonany, że zadania, jakie nakreślicie we własnej polityce regionalnej, zdołacie zrealizować. Liczę też, że umacniając Wielkopolskę dostrzeżecie również różnice międzyregionalne, potrzebę wyrównywania poziomów rozwoju i dzielenia się Waszymi pozytywnymi doświadczeniami z innymi regionami. Ważne jest dobro wspólne, dobro całej Polski.

Szanowni Państwo,

Życzę samorządowcom gospodarnej Wielkopolski – a za Waszym pośrednictwem wszystkim samorządowcom – wszelkiej pomyślności w tym nowym symbolicznym roku. Życzę Wam siły w umacnianiu zasady subsidiarności, siły w decentralizowaniu Państwa. Choć widać już korzyści reformy, mamy świadomość, iż dla pełnego sukcesu samorządności lokalnej potrzeba przekazania jej szerszych kompetencji i większych środków. Potrzebny jest nowy model finansowania samorządów. Niech to będą moje życzenia dla Was na rok 2000. Samorządowcy są odpowiedzialni, są gospodarni, są blisko ludzi – zasługują na większe zaufanie, na powierzenie im szerszych zadań Państwa. Jestem przekonany, że dzięki Wam rok 2000 i lata następne przesądzą o powodzeniu reformy ustrojowej kraju, o trwałym rozwoju Wielkopolski.

Życzę Wam i Waszym bliskim wszelkiej pomyślności.

Aleksander Kwaśniewski

Aleksander Kwaśniewski

Warszawa, 8 stycznia 2000 r.



# Sprawy trzeba załatwiać do końca

## mówi Józef Gruszka

### przewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego

Okres wzajemnego rozpoznania mamy za sobą. Sądzę, że prace w sejmiku prowadzimy tak, by ich rezultaty były dla regionu możliwie najlepsze. Nie będę ani chwalił, ani ganił nikogo, ale jako przewodniczący przypomnę, że w pierwszym okresie kiedy przewodniczyłem obradom, zdarzyło się radnym z opozycji wyjść z sesji. Teraz zdarza się nam głosować jednomyślnie. W sprawach wyjątkowej wagi (strategia rozwoju województwa, emisja obligacji) głosujemy ponad podziałami, a region jest wielki i zróżnicowany majątkowo, historycznie oraz gospodarczo. Nawet problemy wspólne dla Wielkopolski inaczej wyglądają z perspektywy Leszna, Piły, Koła czy Kępna. Mamy co mamy, ale ważny jest rozwój, wzmacnianie gospodarki. Jesteśmy po to, by wzmacniać każdy impuls wychodzący od ludzi, którzy próbują zmieniać na lepsze rzeczywistość, która ich otacza.

**Pięknie powiedziane, ale na ile sejmik samorządowy jest w stanie podejmować takie działania?**

Prostych rozwiązań nie ma, ale z własnej woli, rozpoczynając pracę w sejmiku przyjęliśmy te zobowiązania. A jak się z nich wywiązywać? Doprowadzając do końca sprawy zaczęte. Ustawodawca przypisał samorządom odpowiedzialność za przewozy regionalne. Przypisał odpowiedzialność, pieniędzy wystarczających na realizację nie dał. Gorzej, ministerstwo transportu próbuje zrobić tak, by przez sejmik tylko „przepłynęły” fundusze, które dostanie skostniała kolej. Oznacza to, że nie będzie ani pieniędzy, ani przewozów tam gdzie powinny być, a ich nie ma - bo są deficytowe. Musimy więc doprowadzić do zmian funkcjonalnych w PKP w naszym regionie, i to takich, by wielu miejscowości nie odciąć od świata.

**Jak to zrobić?**

Tworząc rozwiązania intencyjne, dając je rządowi, parlamentowi! Ale wróćmy do kolei. Dlaczego samorząd – odpowiedzialny za przewozy - „rękoma” kolejarzy nie może przejąć taboru? Dysponując nim moglibyśmy właśnie z kolejarzami podpisać stosowne umowy, płacić im za dobrze wykonane dla Wielkopolan usługi i dysponować przejętym taborem. To byłby samorządowy majątek służący mieszkańcom regionu. Musimy mieć siłę tworzenia rozwiązań merytorycznych.

**Jest pan przewodniczącym posłem i samorządowcem. Czy współtworząc sektorową strategię rozwoju rolnictwa w Wielkopolsce, którą sejmik już przyjął, także kierował się pan potrzebą kreowania merytorycznych rozwiązań?**

Strategia to kierunki rozwoju. Drogi ich realizacji wyznacza gospodarka i życie ludzi w regionie. W strategii nie ma słowa o tym, jak przejmować cukrownie, a dzisiaj wiemy, że wbrew intencjom Ministerstwa Skarbu Państwa nie wolno sprzedawać za grosze pięciu cukrowni kalisko-konińskich cudzoziemcom. I nie ma to nic wspólnego z fobią antyeuropejską. Te cukrownie (z majątkiem i kwotą cukrową – równie ważną jak majątek) muszą pozostać w rękach naszych plantatorów. Dotyczy to też stacji unasienniania zwierząt, w których rolnicy-hodowcy muszą mieć szeroki udział. Rozumiem, że te problemy nie zaprzętały uwagi ludzi w mieście, którzy chcą mieć tani cukier, smaczne kotlety, ale dla rolników to sprawy życiowe. Już nie ma czasu. Teraz potrzebne są decyzje rządowe, parlamentarne.

**Ale to na ostatniej sesji sejmiku wspierał pan przewodniczący plantatorów ze Środy Wielkopolskiej, którzy wyłożyli swoje pieniądze, szczęśliwie przejęli Hortex, a nie mogą w banku doprosić się kredytu na rozwój. Dlaczego tak się dzieje, że rolnik zamiast „siał i orał” załatwia formalności i szuka ratunku w sejmiku?**

Tak się dzieje, a że plantatorzy szukają oparcia u nas to dobrze świadczy o sejmiku, choć nie taka jego rola. Ten przykład, choć bolesny, mocno jest osadzony w strategii rolnictwa. Otóż trzeba budować gospodarkę tak, by rolnicy od wytworzenia surowca aż do dostarczenia go klientowi w formie produktu – maksymalnie uczestniczyli w procesie produkcji. Im mniej pośredników, tym lepiej dla rolnika i konsumenta. Dlatego tak gorąco popieram plantatorów ze Środy, którzy mimo całej zawieruchy związanej z przejmowaniem Hortexu, przerobili w ciągu 2,5 miesiąca 16 tysięcy ton warzyw i owoców. Wyłożyli swe pieniądze. Udowodnili, że potrafią pracować, gospodarzyć, a to, że banki szukają piętrowych zabezpieczeń, bo wcześniej nie potrafiły wypracować mechanizmów kontroli nad udzielanymi kredytami, to nie stanowi tematu naszej rozmowy. Jedno jest pewne, że rzetelni rolnicy muszą mieć łatwiejszy dostęp do kredytów i o to także w sejmiku się bijemy, choć bezpośrednio nie zostało to zapisane w strategii rozwoju rolnictwa.



FOT. MACIEJ FISZER

OLGA KUNZE



# 700 niepodobnych dni

## rozmowa ze Stefanem Mikołajczakiem marszałkiem województwa wielkopolskiego

*Czy dzisiejszy samorząd jest taki sam jak przed dwoma laty?*

Z punktu widzenia mojego, a sądzę że i pozostałych członków zarządu, owe dwa lata składają się na ponad 700 dni, z których żaden nie był podobny ani do poprzedniego, ani do następnego. Jestem przekonany, że w podobnym duchu wypowiedzieli by się radni naszego sejmiku. Z ich perspektywy dwa lata kadencji nie zamykają się w obrębie 33 sesji, większość spośród nich uważa bowiem za swój obowiązek, a powiem więcej – za punkt honoru – czynny i twórczy udział w pracach komisji. Zatem i czas radnych liczyć trzeba w dniach do siebie niepodobnych. Wreszcie – o czym jestem głęboko przekonany – dwa lata samorządu województwa to z górą siedemset dni wytężonej, ale i urozmaiconej pracy Urzędu Marszałkowskiego, jego poszczególnych departamentów. Miarą mijającego czasu nie są w tym wypadku wytworzone akta i podpisane dokumenty, a tysiące spraw – czasem samodzielnych, czasem zaś składających się na większe zadania, spraw, które poszczególne departamenty podejmowały, przejmowały, rozwiązywały i ostatecznie zamykały. Dla pracowników Urzędu Marszałkowskiego były to dni trudnej, ale i satysfakcjonującej pracy. Jeśli zatem pyta pani o to, jak w ciągu tych dwóch lat zmieniał się samorząd województwa, w odpowiedzi słyszy pani o ludziach, nie o rzeczach, pismach, sprawach i zadaniach. Jest dziś właściwy czas, by na najbardziej odpowiednim forum, jakim jest "Monitor Wielkopolski" powiedzieć wszystkim, także tym, którzy wspomagali nas radą i doświadczeniem nie będąc bezpośrednio związanymi z urzędem, proste, ale wymowne "dziękuję".

**Jaką rolę w tych zmianach odegrał zarząd województwa, a na ile rola samorządu została wyznaczona przez ustawodawcę?**

Odpowiedź wymaga nie tylko cofnięcia się w czasie do początków naszej działalności, ale i nakreślenia warunków, w jakich przyszło nam rozpocząć pracę. Ustawodawca nakreślił jedynie ramy, w które nam samorządowcom przyszło wpisać określoną treść. Nie otrzymaliśmy wytycznych, ani też – mówiąc otwarcie – pomocy. Zastosowano wobec nas metodę zimnego wychowu. Jedyne doświadczenia, z jakich mogliśmy wtedy korzystać, pochodziły z dwóch kadencji prac samorządów gminnych i – rzecz jasna – po te doświadczenia sięgnęliśmy. Odwołaliśmy się również do wiedzy naszych partnerów za granicą. Niektóre doświadczenia i praktyki wypracowane przede wszystkim w Niemczech zainspirowały nas do poszukiwania własnych dróg i samodzielnych rozwiązań. Podstawy – a mam tu na myśli kwestie tak ważne jak na przykład opracowanie i wdrożenie struktury Urzędu Marszałkowskiego, podziału na poszczególne departamenty i przydzielenie im obszarów i zakresów działania, przygotowaliśmy sami. Warunki, w jakich podejmowaliśmy te podstawowe przecież prace, były pionierskie, by nie powiedzieć dosadniej: skandaliczne. Brakowało dosłownie wszystkiego: biurka, szaf, segregatorów, spinaczy, papieru, nie wspominając już o komputerach czy faksach. Urząd Wojewody Wielkopolskiego



FOT. ELZBIETA LAWICKA-POPLEWSKA

nie przejawiał wtedy chęci do współpracy, a przecież wojewoda przekazywał nam większość związanych do tej pory z jego urzędem zadań. Do rangi symbolu w naszych wzajemnych stosunkach urosła kwestia pomieszczeń dla Urzędu Marszałkowskiego. W tych warunkach każde nowe stanowisko pracy, jakie udało się nam utworzyć, traktowaliśmy jako wielki sukces. To, że rzecz całą musieliśmy traktować w kategoriach militarnych – starć, czy bitew, nie było sytuacją normalną. Przeto do większych naszych osiągnięć jako zarządu zaliczę fakt, że stosunki z panem wojewodą Stanisławem Tammem układają się zgoła inaczej, niż z jego poprzednikiem. Trzeba zresztą podkreślić, że harmonijna współpraca wypływa z woli obu stron. Ujmując rzecz szerzej, sytuacja na styku kompetencji władzy rządowej i samorządowej w województwie nie jest jasna i wymaga dalszych uregulowań. Jestem zdania, a to nie tylko moja opinia, że ustawowo wzmocniona powinna być zwłaszcza rola marszałka województwa, w którego gestii leży przecież rozstrzygnięcie o większości spraw dotyczących regionu. Ku takim ustawowym zmianom będę w przyszłości optował.

**Jakie działania pan marszałek uważa za szczególnie ważne?**

Już w 1999 roku spotkałem się ze wszystkimi samorządowcami naszego regionu, zapraszając się do nich "w gości". W ciągu dwóch lat kadencji samorządu województwa odwiedziłem każdy powiat Wielkopolski i to niejednokrotnie. U podstaw takiego stylu współpracy z samorządami powiatów i gmin legło moje przekonanie, iż najlepiej i najpewniej rozpoznam problematykę danego obszaru na miejscu. W toku ożywionych i wnikliwych dyskusji w mojej świadomości ukształtowała się charakterystyczna mapa naszego regionu. Tak bliski kontakt z samorządowcami całej Wielkopolski wydaje mi się jednym z najważniejszych osiągnięć naszej dotychczasowej pracy. Co do innych sukcesów, sądzę, że spotykamy się nie po raz ostatni, będzie zatem okazja, by do nich powrócić.

BERNADETA IGNASIAK



# Kompetencje



FOT. ARCHIWUM

JAN KOPCZYK - wiceprzewodniczący Zarządu



FOT. ZDZISŁAW NOWICKI

WOJCIECH JANKOWIAK - członek Zarządu

## Rozdział II

### Marszałek Województwa Wielkopolskiego, Wiceprzewodniczący i Członkowie Zarządu Województwa

#### § 4.

#### Marszałek Województwa Wielkopolskiego

Jest Kierownikiem Urzędu Marszałkowskiego, zwierzchnikiem służbowym pracowników tego Urzędu oraz kierowników wojewódzkich samorządowych jednostek organizacyjnych i wykonuje wobec nich czynności w sprawach z zakresu prawa pracy.

1. Organizuje pracę Zarządu województwa i Urzędu oraz kieruje bieżącymi sprawami województwa,
2. Reprezentuje województwo na zewnątrz oraz Zarząd wobec Sejmiku, Komisji, radnych i klubów,
3. Nadzoruje przebieg prac nad przygotowaniem projektu budżetu województwa i projektu układu wykonawczego budżetu,
4. Wydaje decyzje w indywidualnych sprawach z zakresu administracji publicznej oraz upoważnia członków Zarządu, pracowników Urzędu oraz kierowników wojewódzkich samorządowych jednostek organizacyjnych do wydawania tych decyzji w jego imieniu,
5. Wykonuje czynności z zakresu prawa pracy w stosunku do członków Zarządu oraz Skarbnika, koordynuje ich pracę i nadzoruje wykonywane przez nich zadania,
6. Jest bezpośrednim przełożonym dyrektorów Departamentów i upoważnia ich do dokonywania w stosunku do pracowników Departamentów niektórych czynności z zakresu prawa pracy, tj. udzielania urlopów wypoczynkowych i okolicznościowych oraz innych spraw związanych z zapewnieniem dyscypliny pracy,
7. Rozpatruje skargi na działalność dyrektorów i zastępców dyrektorów Departamentów oraz radców prawnych z tym, że skargę



# bez tajemnic

na działalność dyrektora i zastępcy dyrektora Kancelarii Sejmiku rozpatruje z Przewodniczącym Sejmiku

**8.** Przedstawia organom nadzoru uchwały Sejmiku i Zarządu, podlegające nadzorowi oraz przekazuje uchwały Sejmiku stanowiące prawo miejscowe do publikacji w Wojewódzkim Dzienniku Urzędowym,

**9.** Przyjmuje ustne oświadczenia woli spadkodawcy w trybie przewidzianym w art. 951 kc,

**10.** Sprawuje nadzór nad realizacją zadań z zakresu obronności i bezpieczeństwa publicznego,

**11.** Realizuje zadania przewidziane przepisami ustawy o ochronie informacji niejawnych,

**12.** Wykonuje inne zadania, zastrzeżone dla Marszałka przez ustawy, statut województwa oraz uchwały Sejmiku i Zarządu,

**13.** Powołuje w miarę potrzeb dla realizacji zadań Komisje oraz zespoły merytoryczne.

## § 5.

### Wiceprzewodniczący i Członkowie Zarządu Województwa

Wiceprzewodniczący Zarządu wykonują zadania powierzone im przez Marszałka.

**1.** Wiceprzewodniczący Zarządu sprawuje funkcję przewodniczącego Zarządu w razie jego nieobecności lub niemożności pełnienia przezeń obowiązków,

**2.** Do obowiązków Członków Zarządu należy w szczególności:

- udział w posiedzeniach Zarządu,
- realizacja zadań wynikających z uchwał Sejmiku i Zarządu,
- realizacja zadań powierzonych przez marszałka,

**3.** Członkowie Zarządu sprawują bezpośredni nadzór nad Departamentami i wojewódzkimi samorządowymi jednostkami organizacyjnymi ustalonymi w ramach decernatów.

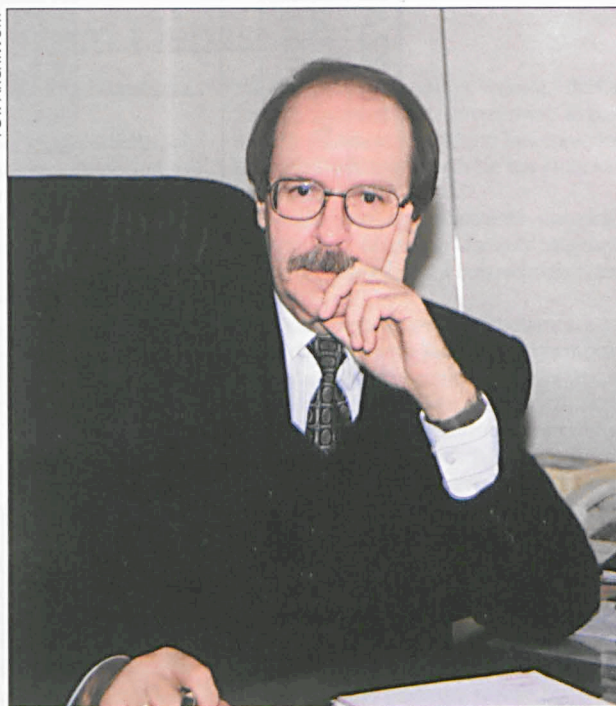
*(Statut Województwa Wielkopolskiego)*

FOT. ARCHIWUM



KAZIMIERZ KOŚCIELNY - wiceprzewodniczący Zarządu

FOT. ARCHIWUM



ANDRZEJ NOWAKOWSKI - członek Zarządu







# Chyłę czoła przed radnymi i zarządem

## rozmowa z Krystyną Łybacką

*Sojaldemokratyczna opcja, której przewodzi pani w Wielkopolsce, ponosi odpowiedzialność za praktyczne wprowadzanie samorządności w regionie. Jak zatem ocenia pani funkcjonowanie wielkopolskiego samorządu – pytamy Krystynę Łybacką, przewodniczącą Rady Wojewódzkiej Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Poznaniu.*

Bardzo dobrze, a byłoby jeszcze lepiej gdyby w porę zmieniono wiele uregulowań prawnych. Stworzono bowiem w województwach rodzaj dwuwładzy: gospodarzem jest wprawdzie marszałek, ale zachowano silną pozycję urzędu wojewódzkiego, stanowiącego przedłużenie administracji państwowej. Nie rozdzielono więc należycie administracji samorządowej od państwowej, nie ma jasnego rozdziału kompetencji, często departamenty Urzędu Marszałkowskiego zajmują się tymi samymi sprawami co wydziały Urzędu Wojewódzkiego. Takie dublowanie sprzyja konfliktom. Powstają one nawet w tych regionach, gdzie marszałek i wojewoda wywodzą się z jednego nurtu politycznego.

*Co jest największym utrudnieniem w działaniu samorządu?*

Bałagan kompetencyjny i brak środków. Przykładów można wskazać mnóstwo. Urząd Marszałkowski chciał przeznaczyć pieniądze na stypendia dla dzieci, ale okazało się że może wspomagać tylko uczniów z placówek oświatowych, dla których jest organem założycielskim, a są to nieliczne szkoły pomaturalne. Dla przeciwdziałania bezrobociu opracowano w Urzędzie Marszałkowskim trzy programy, ale co z tego skoro Wojewódzki Urząd Pracy nie ma pieniędzy na ich realizację. Wobec tych uwarunkowań prawnych uważam, że Urząd Marszałkowski pracuje dobrze.

*Jakie są szanse na zmianę tych warunków?*

My chcemy uporządkować przepisy prawne wyznaczające ramy funkcjonowania samorządów. Nie będzie mowy o dublowaniu kompetencji. Chcemy zreformować finanse samorządów, by jak najwięcej środków pozostawało w miejscu ich wytworzenia. Wielkopolska jest w kraju na trzecim miejscu pod względem liczby mieszkańców, ale we wszystkich statystykach otrzymanych od państwa dotacji zajmuje końcowe miejsce.

*Mimo to samorządna Wielkopolska jawi się*

*jako region silny z ogromnym potencjałem...*

Województwo powstało głównie z ziem tradycyjnej Wielkopolski i te dobre cechy widać w działaniach samorządów. Województwo szybko się zintegrowało. Zrozumienie dobra wspólnego jest znacznie wyższe niż w innych regionach kraju. Także relacje między koalicją i opozycją są zdecydowanie lepsze, choć oczywiście występują różnice zdań. Wyrazem takiej wielkopolskiej, gospodarskiej postawy jest wspólne przyjęcie budżetu czy strategii rozwoju województwa, opracowanej przy dużym współudziale Anny Górnego-Kubackiej. Za to chyłę czoła przed wszystkimi radnymi sejmiku i członkami zarządu województwa.

*Zdaniem niektórych Wielkopolan samorządy bywają zbyt upolitycznione.*

Niektórzy radni być może widzą siebie jako regionalnych posłów. Przejmowanie sejmowych zwyczajów, jak powołanie Konwentu Seniorów, mnie śmieszy. Ale to dobry sejmik, dominują w nim radni rzetelni i odpowiedzialni.

WALERIAN IGNASIAK

# Partner trudny i wymagający

## rozmowa z Bogdanem Klepsem

*Przed dziesięć laty ludzie Solidarności przywrócili samorządne gminy, przed dwoma laty rząd odwołujący się do solidarnościowych korzeni wprowadził samorządowe powiaty i województwa. Czy widząc dzisiaj malejące poparcie dla rządu warto było? – pytamy Bogdana Klepsa, przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ Solidarność oraz AWS Wielkopolska.*

Z pewnością było warto i powiem więcej, trzeba było to zrobić. Gdybyśmy nie zmienili obrazu Polski, nie przekształcili jej w samorządny kraj, nie byłoby dla nas miejsca w Europie. Natomiast innym zagadnieniem jest sprawa przygotowania społeczeństwa, umiejętność wykorzystania przez ludzi możliwości jakie niesie samorządność. Z tym bywają kłopoty.

*Dlaczego?*

Część ludzi nie była i jeszcze nadal nie jest gotowa do podejmowania decyzji, do wzięcia odpowiedzialności za własny los oraz przyszłość swych miast i regionów. Także w samorządach często spotykamy się z przypadkami odwlekania decyzji, przeciągania spraw.

*Ale przecież w radach chętnych do rządzenia nie brakuje...*

Z pewnością wśród radnych i urzędników jest dużo chętnych do bycia kimś, ale nie jest to równoznaczne ze sprawnym i rzetelnym wywiązywaniem się z obowiązków.

*Które z samorządowych ogniw ocenia pan najlepiej?*

Gminy się już sprawdziły i przez minione lata pokazały na co je stać. Natomiast powiaty i województwa działają dopiero od dwóch i pół roku. To za krótki czas by pokusić się o ocenę. Tym bardziej że widać, iż one dopiero szukają swego miejsca i sposobów optymalnego funkcjonowania. Wiele zależy od ludzi w nich zatrudnionych. To oni decydują jak społeczeństwo oceni urzędy. A na razie dostrzeżę przede wszystkim, że mnożą się one jak grzyby po deszczu. Z własnego doświadczenia, gdyż budowałem niedawno garaż, wiem jak długą drogę muszą przechodzić interesanci. Są odsyłani od biurka do biurka. Niestety, często jeszcze urzędnicy nie czują interesu ogólnego, lecz mają jedynie na względzie własną wygodę. Zawsze podkreślam, że ważne jest to, co wokół nas, a nie my. Jednak przedkładania dobra publicznego nad prywatne nie da się

zalać jedną czy drugą ustawą. Trzeba zmieniać postawy ludzi. Uzmysławiać, że niemoralne jest branie do własnych kieszeni wysokich pensji, gdy tysiące ludzi nie ma pracy lub żyje ze skromnych zasiłków.

*Przewodzi pan ugrupowaniom opozycyjnym wobec obecnego zarządu województwa wielkopolskiego, jak się układają z nim stosunki?*

Nie widzę problemów we współpracy, a to chyba dlatego, że nie jesteśmy wrogami politycznymi, ale konkurentami. Radni toczą oczywiście ostre polemiki, ale dobrych zasad i zaufania nie nadużyto. Zarząd oceniam więc pozytywnie. W negocjacjach bywa trudnym i wymagającym partnerem, jednak sprawy jakie województwo wielkopolskie ma do rozwiązania też są trudne. Na szczęście z problemami radzimy sobie chyba lepiej niż w innych regionach kraju. Wszyscy chcielibyśmy żeby samorząd dysponował większymi pieniędzmi i podejmował więcej inwestycji. Jednak nie jesteśmy krajem bogatym, musimy spłacać długi a ponadto pieniędzy zawsze będzie za mało. Musimy więc jak najlepiej gospodarować tym, co posiadamy.

WALERIAN IGNASIAK



# Od osiedla

Po latach odgórnego sterowania mamy wreszcie w kraju samorządność. Na poziomie gmin, powiatów i województw. Te samorzady czasami wspomagane są przez samorzady pomocnicze czy spółdzielcze. Ogólne ramy dla ich funkcjonowania oraz zakres kompetencji wyznaczają ustawy lub inne akty prawne. Treścią jednak wypełniają je poszczególni ludzie. Od nich zależy, czy samorząd gminny współpracować będzie z wojewódzkim, a osiedle zostanie wsparte przez województwo. Kilku Wielkopolan zapytaliśmy o postrzeganie relacji między samorządami.

## **Zbigniew Burkietowicz, przewodniczący rady osiedla „Śródmieście” w Poznaniu:**

Nasze osiedle administracyjnie rozlokowane jest w centrum Poznania. Jak wiadomo, rady osiedli są jednostkami pomocniczymi dla samorządu terytorialnego. Teoretycznie współpraca rady osiedla z samorządem powinna się więc zamykać na poziomie Rady Miasta Poznania. Trudno bowiem powiedzieć, jakie nasze działania mogłyby być wsparte przez inny samorząd. Teoria a praktyka samorządności w naszych warunkach to jednak dwie różne sprawy. Istnieje bowiem szereg zadań, które wykraczają poza kompetencje miasta i dla których realizacji pomocy trzeba szukać poza nim. W grę wchodzi wojewoda, rada powiatu lub właśnie województwa. Trzeba powiedzieć jednak, że nasze starania dziwnie się rozmywiają zarówno u wojewody, w radzie powiatu, jak i na szczeblu regionu. Podam następujący przykład:

Od trzech lat nasza osiedlowa rada walczy o uruchomienie ścieżki rowerowej, która swój początek miałaby na terenie śródmieścia Poznania, a następnie prowadziłaby poza miasto. Projekt, który uwzględnia wszelkie wymagania, jest zgodny z rozporządzeniem ministra transportu. Pozwala realizować wymóg zdobywania przez uczniów kart rowerowych. Zabiegaliśmy o pomoc w tej sprawie u wojewody, w powiecie i w biurze sejmiku... Nie osiągnęliśmy żadnego

FOT. WITOLD MACHURA



Zbigniew Burkietowicz

efektu. Społecznicy z rady osiedla potem się dziwili, dlaczego inicjatywa – niewątpliwie cenna – odbija się o jakieś mury niemocy. Nie potrafię im odpowiedzieć na to pytanie.

Po prostu nie wiem. Wiem jednak, że będziemy nadal walczyć o realizację tego projektu. Zabiegając o kontakty z „wyższymi” strukturami samorządu, jednocześnie odczuwamy brak kontaktu w drugą stronę. Te „wyższe” struktury nie kwapią się do kontaktu z nami. Mogę więc powiedzieć, że samorząd wojewódzki jest zupełnie niewidoczny z naszego punktu widzenia. A szkoda...

## **Bolesław Kasprzak, burmistrz Koźmina Wielkopolskiego:**

Z gminnego punktu widzenia o współpracy z sejmikiem samorządowym, którego członkowie, a zwłaszcza władze zajęte są wieloma innymi, zapewne ważnymi dla regionu sprawami, nie ma co mówić. Natomiast bardzo pozytywnie oceniam dotychczasowe kontakty z marszałkiem i zarządem województwa wielkopolskiego. Każdy nasz sygnał spotyka się z odpowiedzią i próbą rozwiązania problemu. Urząd Marszałkowski zdecydował się wesprzeć budowę obwodnicy naszego miasta, dzięki czemu ruch samochodowy zostanie wkrótce wyprowadzony poza śród-

mieście. Z zainteresowaniem odniesiono się także do naszych starań o budowę zbiornika retencyjnego w Klatce. Na finansowe wsparcie mogą także liczyć nasze inwestycje oświatowe. Dotychczas w tej dziedzinie byliśmy zdani na siebie, głównie wysiłkiem gminy zbudowaliśmy gimnazjum a teraz budujemy przy nim salę sportową. Takie zadania są kosztowne i stanowią ogromne obciążenie dla skromnego gminnego budżetu, jednak mamy już nadzieję na wsparcie z wojewódzkich funduszy.

W staraniach o nie często spotykamy się z dublowaniem urzędów marszałkowskiego i wojewódzkiego. W dodatku Urząd Wojewódzki ma jeszcze swoje delegatury w byłych miastach wojewódzkich. Taki nadmiar biurokracji jest zbędny. Pora zerwać z dublowaniem urzędów oraz wprowadzić jasny i zrozumiały podział kompetencji między nimi. To najlepiej wzmocni samorzady, zarówno gminne, jak i powiatowe oraz wojewódzki.

## **Marek Bigosiński, członek Rady Powiatu Poznańskiego:**

Istotą samorządu wojewódzkiego jest stworzenie takich mechanizmów, które pozwalałyby zrealizować zadania w skali przerastającej możliwości pojedynczej gminy czy powiatu. W moim pojęciu, podstawowym zadaniem samorządu na tym szczeblu jest stworzenie strategii rozwoju regionu, następnie pełna jej realizacja. Przede wszystkim po to, by móc wygenerować zadania szczegółowe dla samorządów.

Idea samorządności zakłada niezależność poszczególnych samorządów. Z samej istoty pojęcia nie ma tu podległości pomiędzy – przykładowo rzecz biorąc – burmistrzem czy wójtem a starostą powiatu lub też pomiędzy starostami a marszałkiem sejmiku. Jednak istnieje konieczność współpracy i współdziałania tych ogniw dla dobra całości regionu. Taka dobra współpraca w skali „makro” (czyli na poziomie województwa) musi się w rezultacie przekładać na doskonałe



# do województwa

FOT. WALERIAN IGNASIAK



Bolesław Kasprzak

efekty działania samorządów w skali „mikro” (w gminie, na wsi lub na osiedlu). Samorządowe województwa powinny w związku z tym zabiegać o maksymalne z możliwych kwoty środków finansowych, które następnie – bazując na strategii rozwoju regionu – będą rozdysponowywane przez samorządy niższego szczebla. Z dotychczasowej praktyki można powiedzieć, że najważniejsze zadania, jakie w sposób optymalny roz-

wiązuje się na poziomie regionu to: komunikacja, oświata, opieka zdrowotna, kultura i temu podobne. Trudno już dziś ocenić skuteczność działania samorządu województwa. Jest to twór na tyle jeszcze młody, że taka ocena byłaby pozbawiona obiektywizmu. Można powiedzieć jedynie, że efekty jego pracy nie są jakoś specjalnie dostrzegane i doceniane przez obywateli.

Dla samorządu wojewódzkiego najważniejszy powinien być lobbing na rzecz naszego regionu dokonywany poza granicami kraju. Nasza samorządowa Wielkopolska, silna nie tylko gospodarczo, ale dysponująca także potężnym zapleczem naukowo-badawczym, powinna nawiązywać współpracę z niezależnymi regionami w krajach UE i poza nią. Skuteczność tego lobbingu powinna być mierzona liczbą kontaktów pomiędzy przedstawicielami organów samorządowych, biznesmenami, instytucjami kulturalnymi, parlamentarzystami a ich odpowiednikami w regionach partnerskich. W związku z tym, priorytetem dla regionu powinien być na przykład międzynarodowy port lotniczy z prawdziwego zdarzenia, czyli nowoczesna poznańska ławica czy przyspieszenie tempa budowy

FOT. WITOLD MACHURA



Marek Bigosiński

autostrad. Funkcjonalny, nowoczesny port lotniczy to na całym świecie symptom rozwijającego się regionu. A dynamicznie rozwijający się region to jednocześnie przekonywanie się jego mieszkańców do tego, że samorząd na szczeblu wojewódzkim jest skuteczny – a więc potrzebny.

(WIT, WI)

## Czy samorząd to instytucja

**Wojciech Gómy, nauczyciel:** Samorząd zawsze kojarzył mi się z gronem osób, które altruistycznie i bezinteresownie działają na rzecz innych obywateli, w ich imieniu kierują jakimiś sprawami czy też je załatwiają. Mówiąc inaczej – kojarzyło się z pracą społeczną. I musieli to być ludzie zaufani! Teraz dziwi mnie, że współczesne samorządy to forma zinstytucjonalizowana, że to instytucja, która w wielu kwestiach nawet zastępuje władzę, a ta przecież już istnieje! Wydaje mi się, że styk władza – samorząd nie jest wyprofilowany i jak długo do tego nie dojdzie, tak długo trudno będzie te nasze samorządy, ich pracę zrozumieć. Samorząd kojarzy mi się z zespołem ludzi, którzy tutaj szukają swojego spełnienia i chyba niezłego zarobku. A ja uważam, że trzon samorządu powinien być oparty na zawodowcach, ale jakieś 70 procent tegoż gremium to powinni być tzw. działacze społeczni.

**Franciszek Machalski, rolnik:** Samorząd to samofinansowanie różnych przedsięwzięć lokalnych. Tylko, że często brakuje pieniędzy

i dochodzi do takiej szarpaniny: z czegoś wziąć, na coś dać. I ciągle dziura w budżecie.

**Agnieszka Dziuba, uczennica:** Dla mnie teraz najważniejsza jest matura. Wiem, jednak, że samorząd to coś na kształt lokalnej władzy.

**Beata Lewandowska, bibliotekarka:** Samorząd jako samodzielny organ administracyjny jest predestynowany do pełnienia jakichś określonych, że tak powiem „gospodarskich” zadań i obowiązków. Jak dobry gospodarz, samorząd powinien dbać o podległe mu włości. W tym przypadku jest to dbałość o rozwój aktywności gospodarczej, kulturalnej, społecznej Wielkopolski. Niezmiernie ważna jest umiejętność planowania budżetu, inwestowanie i realizacja zamierzeń zgodnie z oczekiwaniami społecznymi. Władze lokalne skupione w wojewódzkim sejmiku samorządowym mają duże możliwości będąc kolegialnym organem, który stanowi reprezentację gmin z obszaru województwa. Powszechnie oczekuje się, że to władze samorządowe zajmą się naszymi problemami natury administracyjnej trapiącymi nas na co dzień.

(EKA)



# Budżet trzeba umieć czytać

rozmowa ze Stanisławem Piosikiem  
przewodniczącym komisji rewizyjnej

**Na czym polega praca w komisji rewizyjnej?**

Głównym zadaniem komisji jest przeprowadzanie kontroli działalności budżetowej sejmiku na dany rok. Komisja ma swój plan działania, wedle którego działa, a jego nadrzędnym założeniem jest wydanie opinii o wykonaniu budżetu za cały rok, celem uzyskania absolutorium dla Zarządu. Cały czas nasza komisja obraca się w sferze pojęć związanych z finansami. W kręgu naszego zainteresowania znajdują się także procedury przetargowe, mienie samorządowe itp. Na tym trzeba się znać, by nie dopuścić do powstania błędu, rzutującego na kondycję całego regionu.

**Które z zadań komisji uznalby pan za najważniejsze?**

Trudno takowe wskazać. Aktualnie zajmujemy się wykonaniem sprawozdania z wykonania wydatków i dochodów budżetu z przygotowaniem tegoż pod obrady sesji absolutoryjnej. Następnie chcemy się zająć inwentaryzacją majątku samorządu, sprawami kadrowo-płacowymi pracowników samorządów, wokół których narosło wiele

emocji, przede wszystkim ze względu na rozdzielane kwoty nagród.

**Kwoty tak wynagrodzeń, jak i nagród dla radnych i urzędników samorządowych, zaczynają budzić społeczne emocje...**

Nie chcę być adwokatem ani jednej, ani drugiej strony. Kiedy przyjmuje się budżet województwa, to trzeba go umieć przeczytać. Gdyby każdy naprawdę zainteresowany dokładnie przeczytał budżet, zobaczyłby wtedy, że w jednym z jego działów – nazwanym: "Urząd Marszałkowski" – są pieniądze, które można przeznaczyć na nagrody, ich pochodne i wynagrodzenia. Nie jestem przeciwnikiem nagradzania, ale na wszystko należy patrzeć zdroworozsądkowo. Z uzyskanych przeze mnie informacji wynika, że w żadnym z przypadków udzielenia nagród w samorządach nie nastąpiło złamanie prawa.

**Trudno być dziś samorządowcem, i to z wielu względów, prawda?**

Samorządowcem jeszcze nikt się nie urodził. Trzeba nim być, a to „bycie” jest rezultatem pracy w samorządzie. Znajomość teorii to nie wszystko. Trzeba jeszcze chcieć

się uczyć od praktyków. Samorządowa praca polega na wsluchiwaniu się w poglądy ludzi, kierowaniu się ich preferencjami i względami oraz wyciąganiu z tego wniosków. Nie będzie samorządowcem ten, kto stwierdzi sam przed sobą: „jestem najlepszy!”.

**Porozmawiajmy o dokonaniach komisji...**

Choć klub, który reprezentuję, ma w komisji przewagę liczebną, niczego jeszcze nie uchwaliliśmy w drodze głosowania. Może dla niektórych to żaden sukces, ale ja to za sukces uważam.

**Jakie ważne kwestie trzeba jeszcze w tej kadencji poruszyć?**

Samorząd wojewódzki jest stosunkowo młody. Wszystko się w tej chwili dopiero „dociera”. Przychodzą nowe zadania, nie zawsze środki idą z zadaniami w parze. Przychodzą coraz to nowi ludzie, z mniejszym lub większym zapalem i wiedzą. Jako komisja musimy przede wszystkim sprawować nadzór nad właściwym wydatkowaniem pieniędzy publicznych. To jest najbardziej istotne.

(WIT)

## Zrównoważony rozwój

rozmowa z dr Anną Górą-Kubacką  
przewodniczącą komisji strategii i rozwoju województwa

- Powiem może nieskromnie, ale udało się! Mamy dokument podstawowy - "Strategię Rozwoju Województwa". Zatwierdzoną i przyjętą jednogłośnie przez zarząd i radnych.

**- Poszło jak z płatka?**

- Można powiedzieć, że tak, ale poprzedziła to ciężka praca autorów, radnych i zarządu. Zanim przedstawiliśmy Wysokiemu Sejmikowi projekt dokumentu, przeprowadziliśmy 60 (!) wyczerpujących konsultacji merytorycznych.

**- Jednak nie wszyscy radni wyłącznie komplementują dokument. Co mówią ci, którzy go przyjęli, ale uważają, że jego kształt nie jest doskonały?**

- Niektórzy mają za złe, że strategia rozwoju województwa jest zbyt ogólna.

**- A jest?**

- Ten dokument zawiera wskazania kierunków działań dla regionu w perspektywie 15-20 lat. Syntetyczne ujęcie najważniejszych problemów, których rozwiązanie ma Wielkopolsce zapewnić zrównoważony rozwój, nie jest tym samym co rozkład jazdy kilku linii autobusowych. Jednak dysponując strategią – opracowaną po raz pierwszy dla wielkiego województwa, funkcjonującego ciągle w okresie transformacji, można zacząć tworzyć bardziej szczegółowe plany

w departamentach branżowych. Polska stale – nie tylko w moim przekonaniu – jest krajem branżowym. Pierwszą prezentację planu szczegółowego mamy już za sobą. Przedstawił ją departament rolnictwa – to zrozumiałe, bo rolnictwo w Wielkopolsce jest wyjątkowo ważne. Wkrótce sejmik wielkopolski będzie przyjmował plan przestrzennego zagospodarowania województwa. Ten plan był już przedmiotem obrad w naszej komisji i może znów powiem nieskromnie, ale z tych pierwszych konfrontacji widzę, że właśnie elastyczność dokumentu, jakim jest Strategia Rozwoju Województwa Wielkopolskiego, sprzyja tworzeniu innych planów cząstkowych. To właśnie mnie przypadła rola inspirowania tego, by nie patrzeć na region przez pryzmat interesów jednej dziedziny życia, jednej branży, lecz postrzegania przyszłości Wielkopolski wieloaspektowo. Tworzyliśmy plan wspólnie z dużym poczuciem odpowiedzialności. Powstał ważny dokument. W samorządach mogą dominować różne, zmieniające się układy polityczne, ale region ma obowiązującą strategię rozwoju. Przyjmując ją jednogłośnie potwierdziliśmy, że potrafimy pracować ponad podziałami – tak jak wielkopolscy zwolennicy pracy organicznej.

(OK)



# W dobrym towarzystwie

mówi Waldy Dzikowski

przewodniczącą komisji współpracy regionalnej i zagranicznej

Gdy powstał samorząd nowego województwa, w którego skład weszło 5 mniejszych województw, sprawy zagranicznej współpracy regionalnej wymagały uporządkowania. Kilka-naście umów i porozumień podpisanych przez dawne województwa, miasta oraz gminy – taki stan zastała komisja współpracy regionalnej i zagranicznej Sejmiku Samorządowego Województwa Wielkopolskiego.

Kilka umów o współpracy było bardzo aktywnie wdrażanych w życie, część mniej. Postanowiliśmy je podsumować, określić możliwości i zaproponowaliśmy nowe. Powstała lista umów i opracowaliśmy projekt uchwały o priorytetach w polityce zagranicznej województwa, przyjętej następnie przez radnych sejmiku.

Opracowując zasady pierwszeństwa staraliśmy się, by zawierały one także współpracę z Polonią za granicą. Niemiecką, amerykańską i na Wschodzie. Zwłaszcza na Wschodzie nasza pomoc jest bowiem bardzo potrzebna, Polonia ma tam określone oczekiwania i potrzeby.

Zadaniem komisji jest kształtowanie regionalnej polityki międzynarodowej zewnętrznej i wewnętrznej. Są oczywiście ramy, których przekraczać nie można, a wytycza je polityka

zagraniczna państwa.

Dużo czasu zabrało, by zgodnie z polityką państwa dążącą do wejścia do Unii Europejskiej uruchomić nasze biuro – placówkę dyplomatyczną Wielkopolski w Brukseli. Pomógł w tym nasz partner - Hesja, niemiecki kraj związkowy, który udostępnił nam część biur i doświadczeń. Trwają obecnie przygotowania do otwarcia placówki, której koncepcję funkcjonowania przedstawił Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego.

Dlaczego to robimy? – By wiedzieć, co się dzieje w Brukseli. Jest tam ogłaszanych wiele programów pomocowych Unii, ma miejsce duży przepływ finansów. Trzeba być na miejscu, by mieć w tym dobre rozeznanie. Warto zainwestować w nasze biuro pieniądze, by potem odebrać jeszcze większe.

Swoje placówki w Brukseli mają już województwo podlaskie oraz Związek Gmin Pomorza Zachodniego. Obserwujemy duże zainteresowanie tworzeniem polskich placówek w tym mieście. Niedawno, podczas lutowej sesji Sejmik podjął uchwałę o przystąpieniu do Stowarzyszenia Regionów Europy. To dla nas ważne, by znaleźć się w tym towarzystwie. A w najbliższym czasie wybieramy się z wizytą do Hesji na wspólne posiedzenie komisji tamtejszego parlamentu.

(B)

# Bardziej efektywnie niż efektownie

rozmowa z Lechem Dymarskim

przewodniczącą komisji kultury i ochrony dóbr narodowych

Realia uchwalania różnych budżetów wskazują, że w trakcie tej procedury ścierają się interesy branżowo-egoistyczne. Taka jest natura uchwalania budżetów. Szczęśliwie w sejmiku o kulturę nie muszę się spierać z panem marszałkiem, zarządem ani nawet specjalnie z radnymi. To dobrze, że tak jest. Jednak już na początku kadencji moje osobiste nadzieje na kreację w tej dziedzinie – zostały rozwiane.

**Tak łatwo rezygnuje pan kreacji, nadziei?**

Nie, nie rezygnuję łatwo, ale musiałem zrezygnować np. z nadziei na tworzenie nowych instytucji, a przecież byłoby dobrze gdyby np. Polski Teatr Tańca miał swą własną siedzibę. Byłoby dobrze, ale nie ma. Z kreacji nie rezygnuję, jednak prace w sejmiku, komisji toczą się w określonych realiach. Przejelismy potencjał, którego nie tworzyliśmy, ale to nam nie wolno go zaprzepaścić. Teatrów mamy w Wielkopolsce tyle ile mamy. Widz nie wie, że Teatr Polski w Poznaniu jest teatrem miejskim, a Teatr Nowy – tea-

trem samorządu wojewódzkiego. Możemy ślać listy do ministerstwa, że chcemy np. Nowy oddać miastu, ale nie otrzymamy nawet odpowiedzi, a remontować, rozbudowywać teatr trzeba i to robimy. Teatr Wielki – to kosztowna instytucja. Czy jednak ktoś sobie wyobraża, że można ją zamknąć? Oczywiście, że nie. Więc z budżetu łozymy pieniądze i cieszymy się z każdego dobrego spektaklu, premiery. To bezcenne, że kultura znajduje tyle zrozumienia w Zarządzie i wśród radnych. Godzi się przypomnieć, że w poprzednich dwóch latach 30 proc. z subwencji drogowej radni zgodzili się przeznaczyć właśnie na kulturę. Wiem jak bolesne było podjęcie tej decyzji, ale wszyscy wiemy też jak wiele zyskał dzięki temu Teatr Wielki. Teatry w Gnieźnie, Kaliszu to ważne instytucje nie tylko dla życia tych miast, lecz bliższych i dalszych okolic.

**Strasznie drogie są książki, a biblioteki w Wielkopolsce niebogate.**

Niebogate, ale dobrze zarządzane. Woje-

wódzka Biblioteka Publiczna prowadzona przez dyrektor Lenę Bednarską i jej zespół dba o to, by nie rozsypała się struktura sieci w całym regionie. Prowadzi bardzo interesującą działalność animacji kultury – od poezji poprzez plastykę, film, a nawet turystykę, historię, historię sztuki i działalność wydawniczą. Kończąc naszą rozmowę powiem tak – Dbamy o to, by utrzymać w miarę dobrej kondycji to, co w kulturze istnieje. Nie jesteśmy komisją sztuki – musimy z tego zdawać sobie jasno sprawę.

Zmagamy się z możliwie najlepszym rozdysponowaniem pieniędzy na dotacje celowe, a jest ich masa. Utrzymanie zabytków przed tym, by nie popadły w ruinę graniczy z ekwilibrystyką. W tej sytuacji, pozostając daleko od zachwytoł nad rezultatami pracy komisji i swojej, zachowuję poczucie, że działamy poprawnie, efektywnie, choć mniej efektywnie.

(OK)



# Nie spotykamy się, by wymieniać słuszne poglądy...

mówi Piotr Walerych

przewodniczący komisji obrony i bezpieczeństwa publicznego

*Przewodniczy pan komisji, której prace interesują obywateli, zaniepokojonych stanem porządku i bezpieczeństwa w swoim najbliższym otoczeniu...*

Zdajemy sobie sprawę w komisji nie tylko z oczekiwań społeczeństwa, ale także z ograniczeń, z jakimi musimy się liczyć. W miarę skromnych możliwości i komisji i sejmiku, staramy się wspierać działania poprawiające stan bezpieczeństwa. Takie działania były i stale są podejmowane.

*Jakie działania bieżące komisji utkwiły panu najbardziej w pamięci?*

O kilku z nich chciałbym powiedzieć.

Po pierwsze, w ubiegłym roku został przygotowany – z mojej inicjatywy, za aprobatą komisji – apel Sejmiku do parlamentarzystów Rzeczypospolitej o zmianę stawy o przeciwdziałaniu narkomanii kierunku możliwości dokonywania zatrzymań osób posiadających nawet niewielką ilość narkotyku. Dotąd ustawa była wobec dystrybutorów narkotyków bardzo liberalna. Z tego, co mi wiadomo, byliśmy jedynym sejmikiem, który tego rodzaju apel wystosował.

Kolejna sprawa to przekonanie zarządu województwa do tego, by w ramach naszych skromnych środków ich część przeznaczyć na wspieranie konkretnych działań policji. Wyrazem tego było między innymi umożliwienie zakupu kilku

kamizelek kuloodpornych dla komisariatu w Lwówku, także wsparcie remontów zaplecza sanitarnego w niektórych komisariatach, czy też przekazanie środków na zakup sprzętu bezpośrednio ułatwiającego pracę policjantów.

Komisja nie może bezpośrednio wspierać finansowo tego rodzaju przedsięwzięć. Znaleźliśmy jednak sposób przekazywania konkretnej pomocy. Zgodny z prawem i oczekiwaniami społecznymi. *Czy komisja uwzględni sugestie regionalnych struktur policji?*

Jesteśmy stale w kontakcie z Wielkopolską Komendą Policji, która sugerowała nam i – jak się spodziewam – nadal będzie sugerować konkretne możliwości wspierania jej pracy.

*Czy docierają do członków komisji sygnały o rezultatach jej pracy?*

Trudno mówić o konkretnych sygnałach, jednakże o jednym mówić można na pewno: zmieniła się zdecydowanie na lepsze ocena pracy aparatu sprawiedliwości i policji w społecznościach lokalnych. Jest to zasługą przede wszystkim: ministra spraw wewnętrznych Marka Biernackiego oraz ministra sprawiedliwości Lecha Kaczyńskiego. Jeśli dołożyliśmy swoją cegiełkę do takiej właśnie oceny, to wypada się cieszyć i nadal konsekwentnie działać w taki właśnie sposób.

*Czy chciałby pan przeforsować jakieś konkretne działania na forum komisji?*

Tak. Dowiedzieliśmy się na spotkaniu z wojewódzką komendą policji, że nadal nie udało się jeszcze zrealizować postulatów monitorowania niektórych dzielnic Poznania szczególnie zagrożonych przestępczością. Trwają nadal przetargi co do firm, które miałyby się tym zająć. Chcemy wystosować zapytanie do prezydenta miasta, dlaczego tak długo i jak długo jeszcze potrwa ten stan rzeczy. Jesteśmy nim głęboko zaniepokojeni.

Rzecz druga. Gminy ustawowo dysponują możliwościami pomocy dla policji. W tym także możliwościami pomocy technicznej, czy też „zakupu” etatów dla policjantów. Jesteśmy zaniepokojeni faktem, że w mieście Poznaniu na przykład tego rodzaju „zakupu” nie został dokonany. Gdyby wygospodarowano chociaż 10 etatów, co dawałoby koszty 150-200 tysięcy złotych rocznie (kwotę, zauważmy, niewiele znaczącą w skali budżetu miasta Poznania), to już dałoby się zauważyć poprawę stanu bezpieczeństwa. Zamierzamy zadać pytanie, dlaczego tego nie zrobiono.

(WIT)

## Przejrzyste reguły gry

wypowiedź Stanisława Sikorskiego

przewodniczącego komisji kultury fizycznej i turystyki

Naszym zadaniem jest kształtowanie wzorców do upowszechniania kultury fizycznej i turystyki przez samorządy lokalne. Radni, mimo że pracują także w innych komisjach sejmiku, nie traktują „wycinkowo” tej problematyki.

Nie można rozpatrywać całości zagadnień, którymi się zajmujemy, bez sportu szkolnego, rehabilitacji niepełnosprawnych... Poza tym pamiętać należy o ogromnej roli sportu i rekreacji w promocji regionu. Te dwie przytoczone kwestie uzmysłowiają każdemu odbiorcy, że nie istnieje sport, turystyka i rekreacja w „czystej formie”. To zagadnienia zające się z wieloma dziedzinami życia.

Wprowadziliśmy czytelne i jasne kryteria rozdziału środków finansowych, które opierają się na wyniku, rezultacie działania. Warto łożyć tam, gdzie osiągnąć jest dobry wynik. Tak w kategoriach sportowych, jak i wychowawczych. Konkretnie pieniądze idą za człowiekiem, który osiąga dobry rezultat. Można posłużyć się jednym nazwiskiem, by skuteczność takiego naszego podejścia uzasadnić: Szymon Ziółkowski.

I przykład drugi: sport szkolny, który będąc wspieranym w sposób celowy, także pozwala osiągać doskonałe rezultaty. Wielkopolska młodzież zdobyła pierwsze miejsce w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. W tym roku będziemy więc jako region gospodarzami kolejnej edycji tej imprezy. Wielkopolska młodzież wyprzedziła w rywalizacji takie potęgi jak Mazowsze



# Pomóc odbić się od dna

## rozmowa z Ireną Wojewódką-Kucz przewodniczącą komisji ds. rodziny i polityki społecznej

Tak w życiu jest, że łatwiej spaść z drabiny społecznej niż odbić się od dna. W okresie transformacji bogaci się wąska grupa ludzi, a za zachodzące zmiany biedni płacą najwyższą cenę. Nauczylimy się biedę i niechęć dostrzegać. Teraz uczymy się jak skutecznie przeciwstawiać się złemu losowi.

Dlatego uważam, że powołanie Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej było bardzo trafne.

**Sejmik samorządowy właśnie zaakceptował strategię rozwoju pomocy społecznej i program niesienia pomocy ludziom, którzy jej potrzebują. Na ile – w świetle tych dokumentów – można łagodzić skutki i zwalczać biedę w Wielkopolsce?**

Nie będę przytaczała danych zawartych w programach. Biedę widać gołym okiem. Bez trudu można też dostrzec ją tam, gdzie jest skrywana – bo ludzie nie szczęśliwi, biedni mają swoją dumę i wielu z nich nie obnosi nieszczęść, ale dzięki temu, że strategię i program opracowało wiele osób – zarówno ze środowisk naukowych jak i z najniższych szczebli samorządowych, teraz dysponujemy konkretną wiedzą na ten temat. Wiemy, że trzeba powołać 203 ośrodki dziennego pobytu dla ludzi potrzebujących w gminach.

Na umieszczenie w domach pomocy społecznej czeka 730 osób, w tym aż 62 dzieci. Wiemy ilu ludzi trzeba leczyć z choroby alkoholowej, narkomanii, ile jest przemocy w rodzinie i ilu rodzinom wielodzietnym, czy osobom niepełnosprawnym trzeba pomóc.

O bezrobociu i starzeniu społeczeństwa nawet nie wspomnę, bo to zjawiska bolesne i znane. Pieniądzy

mamy mało, więc tym bardziej trzeba wydawać je mądrze. Spośród wszystkich trudnych i nie cierpiących zwłoki spraw trzy problemy uznaliśmy (po długim namyśle) za priorytetowe. Skupimy się na niesieniu pomocy niepełnosprawnym – mamy program „Razem sprawniej”.

Ludziom starszym chcemy dać „Więcej wiosny jesienią”, a rodzinom wielodzietnym będziemy nieść pomoc w ramach programu „W rodzinie łatwiej”. Nasze opracowania trafią teraz do powiatów i gmin. Będziemy tam uczyć odpowiedzialne za opiekę społeczną osoby – jak zintegrować działania służb zawodowych, wolontariuszy, kościołów i osób prywatnych, by ich dobra wola, hojność i chęć niesienia pomocy innym – dawały możliwie najlepsze rezultaty. Tu chodzi oczywiście o pieniądze, ale równie ważne jest łamanie stereotypów, które utrwalają się coraz bardziej. Dzisiaj człowiek stary to często człowiek niemądry, a jeszcze nie tak dawno otaczany był szacunkiem, darzony naturalną pomocą. Wiele rzeczy da się zmienić bezinwestycyjnie. Jest taka wola, tylko trzeba ją wzmocnić. No i jak w każdej pracy potrzebna jest obok wiedzy i rzetelności odrobina szaleństwa. Stąd mój projekt, by chociaż niewielką grupę Wielkopolan - ludzi pokrzywdzonych dotkliwie przez los – wysłać z pielgrzymką do Rzymu na spotkanie z Ojcem Świętym. Sądzę, że połączenie takiej pielgrzymki z ceremonią nadania Papieżowi tytułu doktora honoris causa przez UAM byłoby pięknym momentem.

(OK)

dokończenie ze str. 14

czy Śląsk. Można to uważać za ogromny sukces sportowy i organizacyjny.

Nie przypisuję przy tym naszej komisji wiodącej roli w osiągnięciu rezultatów w kulturze fizycznej i turystyce, na wszystkich poziomach wyczynu i rekreacji. Jestem zdania, że oprócz pracy z dziećmi, młodzieżą i wyczynowcami, a także oprócz rewitalizacji i rehabilitacji, bardzo ważne jest także właściwe ustawienie mechanizmów organizacyjno-finansowych.

Warto wspomnieć, że jako komisja realizujemy wytyczne związane ze strategią rozwoju naszego regionu. W tę strategię jest wpisany także szereg działań związanych z turystyką i promocją walorów regionu. Im bliżej wejścia naszego kraju do Unii Europejskiej, tym bardziej działania w tej sferze będą przybierały na sile. Pamiętajmy o tym, że stopniowo Polska nie będzie postrzegana jedynie jako państwo, ale także jako zbiór regionów. Regiony samodzielnie będą mogły zaproponować swoje walory w tej dziedzinie turystom z Unii w obecnych granicach. Dlatego też promujemy region na targach turystycznych w Berlinie i w Goeteborgu.

Wydaje mi się, że na tle innych regionów kraju mamy już się czym pochwalić. Co pewien czas jesteśmy prekursorami pomysłów, które są następnie rozpropagowywane w samorządach na terenie całego kraju. Naszym atutem są także stosunkowo duże – w zestawieniu z innymi regionami – środki finansowe na kulturę fizyczną i turystykę, jakie znajdują się w gestii Urzędu Marszałkowskiego. Na podkreślenie zasługuje bardzo dobra współpraca naszej komisji z Zarządem, jak i z władzami Sejmiku, z Departamentem Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego, a także z największym stowarzyszeniem kultury fizycznej w regionie: Wielkopolskim Stowarzyszeniem Sportowym.

Trzeba powiedzieć, że mimo natępujących obowiązków, mamy także w komisji niesłychanie dużo satysfakcji z rezultatów prowadzonych przez nas działań. Nie możemy jednak poprzestać na tym odczuciu, bo jest jeszcze wiele do zrobienia. (WIT)



# SEJMIK WOJEWÓDZTWA



WOJCIECH ADASZEŃSKI



ZBIGNIEW AJCHLER



TADEUSZ BARTZ



EWA BORKOWSKA-BAGIŃSKA



PIOTR BUCZKOWSKI



PIOTR CHOJNACKI



MIROSLAW CHOJNICKI



ZBIGNIEW CZERWIŃSKI



EWA DALC



ZBIGNIEW DOMAGAŁA



LECH DYMARSKI



WALDY DZIKOWSKI



PIOTR FLOREK



ANTONI GAWROCH



ANNA GÓRNA-KUBACKA



JÓZEF GRUSZKA



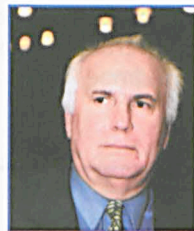
JAN GRZESIEK



KRZYSZTOF HORODECKI



EDWARD HOROSZKIEWICZ



CZESŁAW JANICKI



MARIAN KASPERSKI



ZDZISŁAW KASPRZYK



JACEK KONOWSKI



JAN KOPCZYK



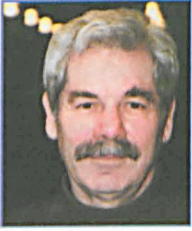
KAZIMIERZ KOŚCIELNY



JAN KOZIÓLEK



BARTŁOMIEJ KRASICKI



IRENEUSZ KRUPKA



MIROSLAW KRUSZYŃSKI



KRYSTYNA KUBICKA-SZTUL





# WIELKOPOLSKIEGO



ZENON KULAGA



PAWEŁ KURZ



DOMINIK LUDWICZAK



BRONISŁAW MALECKI



JERZY MALECKI



ANDRZEJ MASIAKOWSKI



STEFAN MIKOŁAJCZAK



JÓZEF NAPIERAŁA



ZENON NOWAK



JACEK OLBIŃSKI



STANISŁAW PIOSIK



CZESŁAW PŁOCIENNICZAK



JAN PODMASKI



JÓZEF PONIECKI



ANDRZEJ PORAWSKI



RYSZARD PRZYBYLSKI



ANTONI PUCHAŁA



WŁADYSŁAW ROZWADOWSKI



STANISŁAW SIKORSKI



ROMAN SKRZYPCZAK



BOLESŁAW STANIKOWSKI



DARIUSZ SZYMCZAK



BOGDAN TREPIŃSKI



PIOTR WALERYCH



MARIAN WITKOWSKI



ALEKSANDER WOJCZAK



IRENA WOJEWÓDZKA-KUCZ



MARIAN ZAWADKA



WOJCIECH ZIEMIAK



JERZY ŻURAWIECKI

FOT. MACIEJ FISZER, BERNADETA IGNAŚIAK, WITOLD MACHURA, ANDRZEJ SZOZDA, ARCHIWUM



## Za dużo, za mało mówi Piotr Chojnacki przewodniczący komisji planowania przestrzennego, infrastruktury i ochrony środowiska

Wielkopolska, po Mazowszu, jest drugim pod względem wielkości, regionem kraju. Obszarem odpowiada Belgii, która ma ugruntowaną demokrację, króla i pieniądze. My stale jesteśmy na etapie integracji byłych województw regionu. W tej sytuacji, jako przewodniczący komisji odczuwam znaczny dyskomfort wynikający z tego, że w wielu powiatach, nie mówiąc o gminach - jeszcze nie byłem. Każda z tych jednostek ma swe problemy i powinny one być znane radnym nie tylko ze słyszenia, ale także z autopsji.

Teraz mam ponad dwuletnie doświadczenie pracy w sejmiku, a wcześniej zdobyłem wcale niemały zasób wiedzy pełniąc przez 10 lat obowiązki wiceprzewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koninie, pracując przez 2 lata w Senacie i 4 lata w Sejmie RP. Wydawało mi się, że jestem przygotowany do pracy w sejmiku samorządowym – jednak w praktyce muszę stwierdzić, że nawet problemów, które trzeba rozwiązywać - trudno udźwignąć. Zwłaszcza w sytuacji totalnego braku pieniędzy. Sejmik dysponuje subwencjami, dotacjami, a potrzebne mu są dochody własne. Myślę, że nie tylko ja odczuwam zmęczenie wynikające z niemożności załatwienia, rozwiązania problemów kultury, szkolnictwa, spraw dróg, które uważam za szczególnie ważne.

**Jednak rusza budowa autostrady A2. Zarząd przygotował nowatorski i atrakcyjny projekt emisji obligacji wojewódzkich, radni przyjęli go jednomyślnie, a pan przewodniczący mówi o niemocy, trudnościach. Dlaczego?**

Dlatego, że stale zbyt dużo w samorządzie państwa, a zbyt mało samorządności. To prawda, że budowa autostrady (drogi krajowej) stwarza nadzieje na pewne ożywienie gospodarcze, ale proces długotrwały, a ludzie są już na krawędzi wytrzymałości. To prawda, że emisja pierwszych w kraju obligacji wojewódzkich – zaproponowana przez zarząd - zyskała moje poparcie, ale teraz próbuję ustalić, kiedy te pieniądze mogą się pojawić. Przy optymalnym załatwianiu procedur może to być czerwiec albo sierpień. I jeszcze jedno: 54 miliony zł z obligacji to dług, który trzeba będzie spłacić. Samorząd w Wielkopolsce odpowiada za ponad 2600 km dróg. Wiele ich odcinków jest w fatalnym stanie. Prawdę mówiąc także w naszej świadomości samorządowców – funkcjonuje dotkliwie poczucie odpowiedzialności za małe wypadki zdarzających się na tych drogach. Dlatego rozwiązanie zaproponowane przez marszałków – mam na myśli obligacje – jest jedynym, które może sytuację na wielkopolskich drogach poprawić.

(OK)

## Języczek u wagi rozmowa z Janem Grześkiem przewodniczącym komisji budżetowej

**Reprezentuje pan komisję decydującą o kształcie działalności Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.**

Uważam, że jesteśmy jedną z komisji decydujących o kształcie działalności sejmiku i rzutującą na cały nasz region. Jednak możliwości oddziaływania tkwią w wielkościach środków finansowych, jakimi dysponuje sejmik. Gros środków finansowych pochodzi z subwencji, dotacji i udziałów w podatkach dochodowych od osób fizycznych i prawnych. Wydatkowanie pieniędzy jest ściśle dostosowane do rządowych rozporządzeń i zobowiązań, wynikających z przepisów prawa i kompetencji przypisanych samorządom wojewódzkim. Stanowisko komisji ma istotne znaczenie i nadaje kierunek polityce finansowej sejmiku.

**Podjęcie decyzji jest procesem niezwykle złożonym...**

Decyzje podejmujemy w sposób niezwyk-

le wyważony, by realizować przyjętą strategię województwa wielkopolskiego. Jednocześnie musimy zwracać uwagę na opinie innych komisji oraz bieżące potrzeby regionu. Zadaniem wspólnym jest zrównoważenie wydatkowanych środków i utrzymanie proporcji pomiędzy poszczególnymi dziedzinami życia mieszkańców, gospodarki i środowiska.

**Czy wasza komisja często wnioskuje do zarządu o inne proporcje czy przeznaczenie środków?**

Zdarzają się tego rodzaju sytuacje, choć nie dzieje się tak często. Taki wniosek bywa poparty nie tylko naszą analizą sytuacji, ale także opinią konkretnej komisji, zajmującej się daną problematyką. Jeśli taka komisja jednoznacznie wykazuje konieczność zmiany przeznaczenia czy sposobu wydatkowania pieniędzy, to z reguły takie starania wspieramy. Jeśli natomiast wnioskodawcy przedstawiają tego ro-

dzaju zmianę jako alternatywne podejście, wtedy nasza komisja analizuje szczegółowo problem, starając się widzieć te proponowane zmiany w całości kształcie finansów regionu. Naszą rolą jest wtedy zajęcie jednoznacznego stanowiska, ułatwiającego Zarządowi podjęcie decyzji.

**Na co komisja położy największy nacisk w swoich dalszych pracach?**

Na kształtowanie właściwych proporcji pomiędzy oczekiwaniami a możliwościami wydatkowania środków. Wiemy, że wszystko jest niezwykle istotne dla rozwoju naszego regionu: i komunikacja (nowe drogi), i oświata, i bezpieczeństwo publiczne...

Sztuką jest nie tylko wybierać, ale wybierać właściwie, czyli perspektywicznie i gospodarnie. I choć jest to niezwykle trudne, to śmiem twierdzić, że jest to możliwe.

(WIT)



# Mądrzy nauczyciele, mądre dzieci

## rozmowa ze Zdzisławem Kasprzykiem przewodniczącym komisji edukacji i nauki

Od ponad dwóch lat sejmikowi podlegają kolegia nauczycielskie, kolegia języków obcych, policealne studia medyczne, Szkoła Służb Społecznych oraz ośrodki metodyczne dla nauczycieli i biblioteki pedagogiczne. Kiedy zaczęliśmy pracę musieliśmy zapoznać się z ich specyfiką. Szybko okazało się jak duże są różnice na przykład w wyposażeniu szkół pomiędzy tymi, które podlegały Ministerstwu Edukacji, a Ministerstwu Zdrowia. Trzeba przyznać, że resort zdrowia bardziej dbał o swe szkoły, ale to nie ten problem jest głównym wątkiem mojej wypowiedzi. Jednak nie da się przemilczeć faktu, że biblioteki pedagogiczne zastałyśmy w stanie katastrofalnym. Tymczasem chcą i muszą uczyć się nie tylko uczniowie, ale przede wszystkim nauczyciele. Jakie są ich zarobki wiemy, tak samo dobrze wiemy jak drogie są książki - niezbędne i uczniom, i nauczycielom. Dlatego zabiegi członków naszej komisji i jej sojuszników skupiły się m.in. na tym, by w regionie w każdym powiecie, stworzyć możliwie

dobrą bibliotekę pedagogiczną, a przy tej bibliotece ośrodek doradztwa pedagogicznego.

### *Idea szlachetna, a jak z realizacją?*

Początkowo, w wielu starostwach nasze sugestie spotkały się z nieskrywaną dezaprobatą. Starostowie odebrali je jako „dorzucenie” im jeszcze jednego obowiązku, a to nie tak. Bardzo pozytywnie natomiast zareagowali nauczyciele i nie będą ukrywać, że na to w komisji liczyliśmy. Teraz co trzeci starosta w swym powiecie albo już stworzył, albo patronuje tworzeniu ośrodka doradztwa metodycznego dla nauczycieli i wspiera rozwój biblioteki pedagogicznej. Mądre dzieci muszą mieć mądrych nauczycieli. Tą dewizą kierujemy się też podczas rozmów z przedstawicielami MEN i UAM – na temat kształcenia nauczycieli. Uczelnie muszą przygotowywać ich do pracy w zreformowanym systemie edukacji, a tymczasem nauczania blokowego nikt nikogo nie uczy. Szkoły wyższe chronią się za murem swej autonomii i nie wprowadzają zmian w programach

nauczania. Poloniści, matematycy, biolodzy – trafiający po studiach do szkół są tak samo kształceni jak pół wieku temu. O nauczaniu blokowym nie mają pojęcia. Bardzo usilnie zabiegamy o to, by ten stan rzeczy zmienić, ale stale tylko zabiegamy.

### *A co z policealnymi studiami medycznymi? Los przyszłych pielęgniarek, лаборantek, położnych zależy w znaczącym stopniu także od decyzji sejmiku?*

Tak, o tym problemie możemy mówić z pewnym optymizmem. Otóż pracujemy nad projektem wydłużenia nauki w 2,5-letnich policealnych szkołach medycznych do lat trzech, zakończonych licencjatem. Taki tryb byłby zgodny z normami europejskimi i absolwentkom tworzyłby lepsze warunki dalszej edukacji. Równolegle w szkołach zawodowych po gimnazjach, do zawodu asystentki pielęgniarki przygotowywałyby się nastolatki zainteresowane taką pracą. Nasze zamierzenia są zgodne z koncepcjami przygotowywanymi w MEN, więc możemy liczyć na szczęśliwy finał. (OK)

# Dwa lata minęły...

## KALENDARIUM

### 9 listopada 1998 r.

Odbyła się I Sesja Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, którą do czasu wyboru przewodniczącego prowadził radny-senior Władysław Rozwadowski.

### 9 listopada 1998 r.

Na II sesji Sejmiku Województwa Wielkopolskiego został wybrany Marszałek Województwa Wielkopolskiego oraz pozostali członkowie Zarządu Województwa.

### 6 kwietnia 1999 r.

Marszałek województwa wielkopolskiego Stefan Mikołajczak spotkał się z ambasadorem Wielkiej Brytanii Johnem McGregorem. Tematem była gospodarka, a przede wszystkim priorytety związane z wejściem kapitału angielskiego do Wielkopolski. Marszałek przedstawił możliwości inwestowania.

### 10 maja 1999 r.

Marszałek województwa wielkopolskiego Stefan Mikołajczak spotkał się z marszałkami sąsiednich województw: Lubuskiego - Andrzejem Bocheńskim oraz Zachodniopomorskiego - Zbigniewem Zychowiczem. Omówiono zasady oraz zakres współpracy międzyregionalnej i zagranicznej.

### 13 maja 1999 r.

Zarząd Województwa Wielkopolskiego po raz pierwszy spotkał się z parlamentarzystami wielkopolskimi. Przedstawiono im bariery organizacyjne, prawne i finansowe uniemożliwiające bądź utrudniające wdrażanie reformy administracyjnej.

### 20 maja 1999 r.

W Poznaniu odbyło się robocze posiedzenie Konwentu Marszałków. Było ono integracyjnym elementem XII Ogólnopolskiej Konferencji Wójtów, Burmistrzów, Prezydentów, Starostów i Marszałków. Rozmawiano o finansach regionów, problemach ochrony zdrowia, przejmowaniu mienia oraz rozwoju regionalnym.

### 7 czerwca 1999 r.

Marszałek województwa wielkopolskiego Stefan Mikołajczak wręczył Ojcu Świętemu dar samorządu wojewódzkiego Wielkopolski - ręcznie tkany gobelin autorstwa prof. Urszuli Plewki-Schmidt.

### 17 września 1999 r.

Wiceprzewodniczący Zarządu Województwa Wielkopolskiego Kazimierz Kościelny oraz członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego Andrzej Nowakowski spotkali się z ambasadorem Królestwa Danii Lauridsem Mikaelsem. Zaproponowano opracowanie programu współpracy, zwłaszcza rolnictwa. Duńskie rolnictwo przeżywa dziś jedną z najbardziej dynamicznych przemian w Europie



**22 września 1999 r.**

Wiceprzewodniczący Zarządu Województwa Wielkopolskiego Jan Kopczyk oraz członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego Wojciech Jankowiak spotkali się z ambasadorem Królestwa Niderlandów Justusem J. De Visser. Ambasador zadeklarował wsparcie dla wszystkich projektów Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego dotyczących rozpowszechniania doświadczeń i działań oraz programów przygotowywanych przez Unię Europejską.

**30 września 1999 r.**

Gościem Zarządu Województwa Wielkopolskiego był ambasador Federacji Rosyjskiej Sergiej Razow. Zadeklarował pomoc w szybkim nawiązywaniu kontaktów gospodarczych i kulturalnych obwodów Federacji Rosyjskiej i samorządów wielkopolskich.

**19 października 1999 r.**

Gościem wiceprzewodniczącego Zarządu Województwa Wielkopolskiego Kazimierza Kościelnego był ambasador Republiki Węgierskiej Ivan Baba. Chciał zainteresować powiaty i gminy Wielkopolski współpracą z Węgrami.

**22 listopada 1999 r.**

Wiceprzewodniczący Zarządu Województwa Wielkopolskiego Kazimierz Kościelny spotkał się w Urzędzie Marszałkowskim z ambasadorem Australii Margaret Adamson.

**26 listopada 1999 r.**

Marszałek Stefan Mikołajczak spotkał się z ambasadorem Belgii Ralfem P.M. van Hellmont. Omawiano możliwości współpracy województwa z Belgią.

**8 grudnia 1999 r.**

Gościem wiceprzewodniczącego Zarządu Województwa Wielkopolskiego Kazimierza Kościelnego był ambasador pełnomocny i nadzwyczajny Ukrainy Dmytro Pawlyczko. Tematem była współpraca Wielkopolski i Ukrainy.

**W roku 2000**

Rozpoczęła się II edycja festynów „Dzień Dobry Wielkopolsko”.

**8 stycznia 2000 r.**

Podczas Spotkania Noworocznego Samorządowców Województwa Wielkopolskiego prezydent Aleksander Kwaśniewski przekazał na ręce marszałka Stefana Mikołajczaka życzenia noworoczne. Wręczono również nagrody konkursu dziennikarskiego organizowanego pod patronatem Marszałka Województwa Wielkopolskiego. Otrzymali je Jerzy Mianowski, Przemysław Terlecki i Wanda Namysł-Niczyperowicz.

**3 lutego 2000 r.**

Marszałek Stefan Mikołajczak gościł ambasadora Królestwa Hiszpanii Juan Pablo de Laiglesia y Gonzaleza de Peredo. Dyskutowano o współpracy między regionami. Ambasador zaproponował zacieśnienie więzów z Biskają (jedną z trzech prowincji Kraju Basków) i rozszerzenie kontaktów na cały Kraj Basków.

**4 lutego 2000 r.**

Marszałek Stefan Mikołajczak spotkał się z ambasadorem Królestwa Danii Lauritz Michaelsenem. Wiodącym tematem było nawiązanie partnerskich kontaktów na poziomie regionalnym. Takie kontakty posiada już wiele wielkopolskich gmin.

**23 lutego 2000 r.**

Wicemarszałek województwa wielkopolskiego Wojciech Jankowiak spotkał się z konsulem generalnym Republiki Federalnej Niemiec we Wrocławiu - dr Peterem F. Ohrem. Ustalono szczegóły współpracy województwa z RFN na najbliższe lata.

**W milenium Zjazdu Gnieźnieńskiego 12 marca 2000 r.**

Marszałek Stefan Mikołajczak powitał w Wielkopolsce prezydentów państw Europy środkowej i wschodniej. Do Gniezna przybyli prezy-

denci Niemiec - Johannes Rau, Litwy - Valdas Adamkus, Słowacji - Rudolf Schuster, Węgier - Árpád Goencz oraz Polski - Aleksander Kwaśniewski.

**Od 24 do 26 marca 2000 r.**

Na zaproszenie premiera Rolanda Kocho przebywała w Hesji delegacja województwa wielkopolskiego pod kierownictwem I wiceprzewodniczącego Zarządu Kazimierza Kościelnego. Okazją były uroczystości 20-lecia powstania Polsko-Niemieckiego Instytutu w Darmstadt, w których wzięli również udział prezydent RP Aleksander Kwaśniewski oraz prezydent RFN Johannes Rau. Podpisano list intencyjny wyznaczający priorytetowe kierunki współpracy między obu regionami.

**27 marca 2000 r.**

W Poznaniu odbyła się ceremonia podniesienia flagi województwa wielkopolskiego.

**14 czerwca 2000 r.**

Marszałek województwa wielkopolskiego Stefan Mikołajczak spotkał się z gubernatorem regionu kurskiego Aleksandrem Władimirowiczem Ruckojem. Rozmawiano o zintensyfikowaniu współpracy pomiędzy regionami.

**14 czerwca 2000 r.**

W Gnieźnie odbyła się uroczysta sesja Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, na której zatwierdzono stanowisko Sejmiku Województwa Wielkopolskiego w związku z milenium Zjazdu Gnieźnieńskiego. Radni nawiązując do Uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 29 kwietnia 2000 roku stwierdzili m.in., że włączenie Polski w struktury polityczne Europy w 1000 roku miało bezpośredni związek z rozwojem kultury Wielkopolan z tego okresu.

**27 sierpnia 2000 r.**

W Gnieźnie odbyły się II Archidiecezjalno-Wojewódzkie Dożynki 2000. Święto Plonów zorganizowane zostało przez: samorząd województwa wielkopolskiego, kurię arcybiskupią oraz samorząd powiatu gnieźnieńskiego i władze miasta Gniezna.

**Od 30 sierpnia do 3 września 2000 r.**

W pawilonie polskim na Wystawie Światowej EXPO 2000 w Hanowerze prezentowała się Wielkopolska. Podczas uroczystości otwarcia Tygodnia Wielkopolski 30 sierpnia nastąpiło podpisanie „Deklaracji o współpracy” pomiędzy województwem wielkopolskim a Dolną Saksonią.

Film „Wielkopolska”, przygotowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego na Światową Wystawę EXPO 2000 w Hanowerze został uznany za najlepszy w kategorii filmów turystyczno-gospodarczych podczas 3. Międzynarodowego Przeglądu Filmów Turystycznych i Turystyczno-Gospodarczych „Tour-Film 2000”

**5 września 2000 r.**

Marszałek Stefan Mikołajczak spotkał się z Aleksandrem Nikolajewiczem Jakowienko, konsulem generalnym Federacji Rosyjskiej w Poznaniu. Było to pierwsze oficjalne spotkanie konsula z władzami Wielkopolski.

**Od 22 do 24 września 2000 r.**

Na zaproszenie Marszałka Województwa Wielkopolskiego i Wojewody Wielkopolskiego przebywali w Wielkopolsce szefowie misji dyplomatycznych akredytowanych w Polsce.

**9 października 2000 r.**

Marszałek województwa wielkopolskiego Stefan Mikołajczak spotkał się z premierem Landu Brandenburgii Manfredem Stolpe.

**12 października 2000 r.**

Wiceprzewodniczący Zarządu Województwa Wielkopolskiego spotkał się z młodzieżą szkolną z Varbergs Gymnsieskola z Vargerg w Szwecji.



Uczniów interesowały przygotowania naszego regionu do wejścia do Unii Europejskiej. Szwedzka młodzież przebywała w Wielkopolsce na zaproszenie uczniów VIII Liceum Ogólnokształcącego im. A. Mickiewicza w Poznaniu, z którym współpracuje od dwunastu lat. **Od 25 do 27 października 2000 r.**

Na zaproszenie Marszałka przebywali w Wielkopolsce dziennikarze najważniejszych redakcji prasowych i radiowo-telewizyjnych z Niemiec. Spotkali się z władzami województwa oraz UAM.

**6 października 2000 r.**

Wiceprzewodniczący Zarządu Województwa Wielkopolskiego Kazimierz Kościelny spotkał się z ambasadorem Stanów Zjednoczonych Ameryki Christopherem Hillem. Ambasador zaproponował pomoc w przybliżeniu rozpoczętej w ubiegłym roku współpracy ze Stanem Michigan; stan ten posiada najlepsze uczelnie w Ameryce.

**7 grudnia 2000 r.**

Marszałek Stefan Mikołajczak i premier kraju związkowego Hesji Roland Koch podpisali porozumienie o współpracy pomiędzy regionami. Ustalono, że Hesja udostępni Wielkopolsce część pomieszczeń w swoim przedstawicielstwie w Brukseli.

**11 grudnia 2000r.**

Marszałek województwa wielkopolskiego Stefan Mikołajczak spotkał się z delegacją koreańską, na której czele stał Dae-Pyung Sim,

gubernator prowincji Chungchongnam-Do. Podpisano list intencji w sprawie współpracy obu regionów.

**6 stycznia 2001 r.**

Podczas Spotkania Noworocznego Wielkopolan w Operze w Poznaniu wyróżniono laureatów ogólnopolskiego konkursu fotograficznego o nagrodę Marszałka Województwa Wielkopolskiego, który odbywał się pod hasłem „Wielkopolska 2000”.

**15 stycznia 2001 r.**

Rozstrzygnięto konkurs dziennikarski o nagrodę Marszałka Województwa Wielkopolskiego pod hasłem „Samorządna Wielkopolska”. Otrzymała ją Joanna Szydłowska z „Przeglądu Konińskiego”, a wyróżnienia wręczono: Bolesławowi „Bolo” Baranowskiemu z „Głosu Wągrowieckiego” oraz Ryszardowi Gromadzkiemu z „Pulsu Biznesu”.

**6 lutego 2001 r.**

Odbyło się Spotkanie Noworoczne Marszałka Województwa Wielkopolskiego z członkami Korpusu Konsularnego akredytowanymi w Poznaniu.

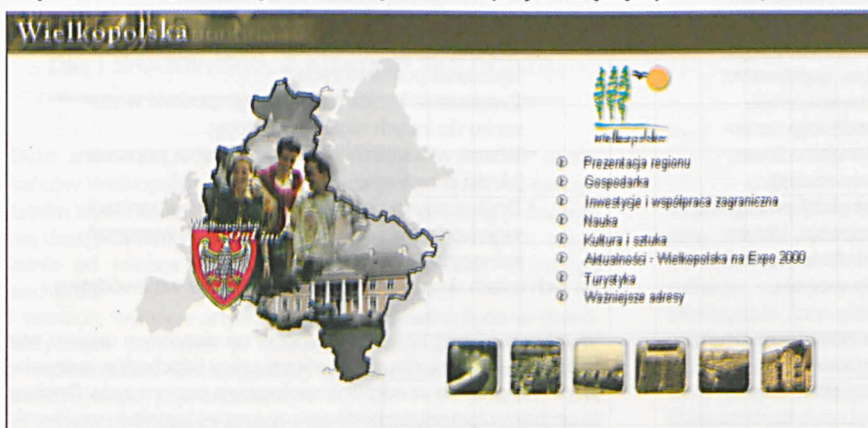
**27 lutego 2001 r.**

Marszałek Stefan Mikołajczak spotkał się z chórzystami południowokoreańskiego Chóru Chłopięcego „Gloria” z prowincji Chungchongnam-Do. Chłopcy przebywali na VII Światowym Festiwalu Chórów Chłopięcych.

## Urząd Marszałkowski i region na stronach www

Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego zachęca (nie tylko internautów) do wizyty na stronie [www.wielkopolska.mw.gov.pl](http://www.wielkopolska.mw.gov.pl). W Informatorze Sejmiku i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, jaki na tych stronach pomieszczono, można między innymi uzyskać niezbędne informacje o: sejmiku województwa, urzędzie marszałkowskim, o regionie i strategii jego rozwoju.

Dla wszystkich odwiedzających wspomnianą stronę, ciekawą będzie z pewnością także strona inna: [www.wielkopolska-region.pl](http://www.wielkopolska-region.pl). (reproduujemy obraz, jaki ukazuje się po wejściu na stronę). Dla inwestorów przewidziano tu wybrane informacje o regionie („prezentacja regionu”), a także niezbędne informacje z zakresu „gospodarki”, „inwestycji i współpracy zagranicznej”. Do tego kręgu zainteresowanych, choć nie tylko, skierowane są „ważniejsze adresy”. Informacje dotyczące zarówno „nauki”, jak i „kultury i sztuki”, przydadzą się z pewnością każdemu odwiedzającemu stronę – niezależnie



od profesji i zainteresowań. Równie uniwersalny walor można przypisać publikowanym na tej stronie „aktualnościom” czy też „turystyce”.

Jeśli ktoś miałby wątpliwości, czy informacje czerpane z tego źródła są aktualne, spieszmy uspokoić: obie strony są bardzo często aktualizowane.

(WIT)



# STRATEGIA ROZWOJU WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

## S T R E S Z C Z E N I E

Strategia rozwoju województwa wielkopolskiego odpowiada na trzy podstawowe pytania:

- do czego powinniśmy dążyć w kształtowaniu rozwoju naszego województwa (wizja przyszłości),
- co powinniśmy starać się osiągnąć w perspektywie 15-20 lat (cele strategiczne),
- w jaki sposób, tzn. czymi siłami, jakimi środkami, przy jakich rozwiązaniach organizacyjnych itd., chcemy zrealizować nasze zamierzenia (przedsięwzięcia, sposoby działania).

**Strategia dotyczy rozwoju województwa we wszystkich zasadniczych aspektach życia jego mieszkańców, gospodarki i środowiska.**

Całość zagadnień będących przedmiotem Strategii ujęta jest w trzech blokach tematycznych o następującej treści:

### 1. Społeczeństwo

- Prognozy demograficzne.
- Zachowanie i rozwój środowiska kulturowego.
- Kształtowanie rynku pracy – program gospodarowania zasobami ludzkimi.
- Jakość życia mieszkańców.

### 2. Przestrzeń

- Gospodarka zasobami i ochrona środowiska.
- Ład przestrzenny i rozwój sieci osadniczej.
- Równoważenie systemu transportowego i rozwój infrastruktury technicznej.

### 1. Gospodarka

- Przeobrażanie struktury i technologii gospodarki (wraz z programem rozwoju przedsiębiorczości, innowacyjności i konkurencyjności).
- Rozwój wybranych dziedzin gospodarki, w tym: przemysł, budownictwo, rolnictwo, turystyka.
- Rozwój nauki i specjalistycznych usług wyższego rzędu.

Strategia rozwoju województwa jest adresowana do wszystkich kreatorów rozwoju, a nie tylko do samorządowych władz województwa. Są to:

- mieszkańcy regionu we wszystkich ich zbiorowościach i strukturach organizacyjnych,
- władze samorządowe poziomu wojewódzkiego, powiatowego i gminnego, władze państwowe: centralne i terenowe,
- lokalne, regionalne i zewnętrzne podmioty gospodarcze, zarówno istniejące jak i potencjalne (inwestorzy lokalni, regionalni, krajowi i zagraniczni),
- regionalne i lokalne agencje rozwoju, izby przemysłowo-handlowe, biura promocji i rozwoju, instytucje wspierania przedsiębiorczości, inkubatory przedsiębiorczości, stowarzyszenia na rzecz rozwoju,
- banki, kasy, fundusze itp.,
- związki zawodowe, stowarzyszenia zawodowe, organizacje społeczne, związki wyznaniowe,
- szkoły, placówki naukowo-badawcze, parki technologiczne, technopole,
- instytucje użyteczności publicznej,

- placówki dysponujące funduszami pomocowymi, zagranicznymi i krajowymi,
- parlamentarzyści i partie polityczne,
- współpracujące jednostki zagraniczne (regiony, miasta i gminy partnerskie, instytucje i organy wspierające).

Równocześnie Strategia jest rozumiana jako dokument własny (norma prawna) samorządu województwa, z założeniem, że przede wszystkim ten właśnie samorząd będzie realizatorem Strategii. Oprócz tego w Strategii wymienione są dwie grupy jednostek współpracujących: grupa partnerów; są to jednostki współdziałające na zasadzie wspólnego ponoszenia nakładów (np. samorządy gminne i powiatowe) oraz grupa sojuszników; są to jednostki wspomagające realizację Strategii różnymi swoimi działaniami (np. parlamentarzyści, grupy lobbingu).

**Strategia** – wyrażona w postaci dokumentu uchwalonego przez władze samorządowe województwa – **ma trzy funkcje.**

1. bezpośrednia podstawa do działań organów samorządu wojewódzkiego w tych dziedzinach i w tych zakresach, które wynikają z kompetencji samorządu.
2. pośrednie oddziaływanie (informacyjne, inspiracyjne, mobilizujące, organizacyjne, edukacyjne, a także pomocowe) względem podmiotów autonomicznych, tak aby podmioty te poprzez swą działalność, realizowaną w imię własnych dążeń, służyły celom rozwoju regionu.
3. narzędzie w staraniach o uzyskanie zewnętrznych środków pomocowych, zwłaszcza ze źródeł Unii Europejskiej (w licznych przypadkach odpowiedni zapis Strategii jest warunkiem koniecznym, chociaż nie wystarczającym, dla uzyskania takich środków).

Strategia obejmuje obszar województwa wielkopolskiego w jego granicach administracyjnych i wewnętrznych strukturach terytorialnych ustalonych prawnie i obowiązujących od dnia 1 stycznia 1999 r.

Całość ujęć koncepcyjnych zawiera się w perspektywie czasowej rzędu 15-20 lat (dotyczy to również prognoz demograficznych). Natomiast projekty zadaniowe mają horyzont bliższy i zawierają się w granicach pierwszej fazy realizacji, którą widzimy w czasie do roku 2005. Strategia oparta jest na wynikach wielu prac o różnym zakresie i charakterze. Generalnie wskazują one na cztery podstawowe cele rozwoju województwa, a mianowicie:

- Zapewnienie mieszkańcom warunków do podwyższenia poziomu życia;
- Zwiększenie konkurencyjności gospodarki w stosunku do innych regionów Europy;
- Wzrost wewnętrznej integracji i istotna poprawa jakości przestrzeni;
- Dostosowanie potencjału, struktury i organizacji województwa do wyzwań XXI w. i wymagań jednoczącej się Europy.

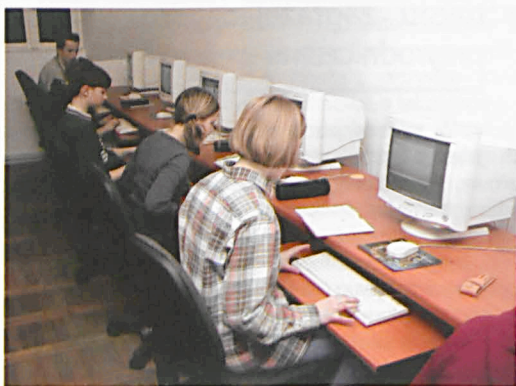
Na tych celach skupiają się programy rozwoju województwa.

W zakresie jakości życia mieszkańców na pierwszym miejscu wymieniana jest zapewnienie mieszkańcom pracy i dochodów pozwalających na godziwy w odczuciu społecznym poziom życia. Dopiero te podstawy (praca i dochody z nią związane) kształtują możliwość zaspokajania potrzeb:



- warunków bytu materialnego, w tym: żywienia, mieszkania i przebywania w środowisku nie szkodziącym zdrowiu,
- zapewnienia poczucia bezpieczeństwa i perspektyw na przyszłość, w tym: poczucia stabilizacji (zabezpieczenia dorobku życia) i szans rozwoju dla następnych pokoleń,
- warunków rozwoju duchowego, w tym: możliwości wypoczynku, kształcenia, dostępu do informacji, obcowania z kulturą i rozrywką, podróży i kontaktów z szeroko rozumianym otoczeniem.

Podkreśla się potrzeby szczególnych grup społecznych (pomoc dla uboższych i niepełnosprawnych, godne życie ludzi starych, opieka nad rodzinami wielodzietnymi, sierotami społecznymi, przeciwdziałanie dyskryminacji kobiet itp.). Uwzględnia się ponadto takie potrzeby zbiorowości mieszkańców, jak zachowanie tożsamości kulturowej, troska o zdrowie fizyczne i duchowe społeczeństwa, zwalczanie wszelkich postaci patologii społecznej (narkomania, alkoholizm, kryminalizacja, korupcja i biurokracja, a także – rzecz w polskich warunkach stosunkowo nowa – bezrobocie, które może utrwalić się w kolejnych pokoleniach.



FOT. ANDRZEJ SZOZDA

### Potrzeba powszechnej dostępności do nauki i równych szans młodych ludzi, niezależnie od miejsca ich zamieszkania i środowiska, z którego pochodzą.

Duże znaczenie w hierarchii artykułowanych potrzeb mieszkańców Wielkopolski ma motywacja do pracy i nauki. W tym ostatnim aspekcie szczególnie podkreślona jest potrzeba powszechnej dostępności do nauki i równych szans młodych ludzi, niezależnie od miejsca ich zamieszkania i środowiska, z którego pochodzą.

I wreszcie, wyraźnie artykułowana jest potrzeba życia w demokratycznym państwie, w warunkach swobód obywatelskich, z możliwościami samoorganizacji społeczeństwa i samorealizacji poszczególnych jego członków.

W zakresie kształtowania gospodarki województwa przyjęte są trzy przesłanki:

**Przesłanka 1** – nie zaprzepaścić posiadanych przez województwo możliwości, wynikających z położenia, tradycji, istniejącego potencjału środowiska przyrodniczego, walorów społecznych i gospodarki, a także image Wielkopolski;

**Przesłanka 2** – chronić posiadane dobra, efektywnie je wykorzystywać, a równocześnie w miarę możliwości je pomnażać oraz poprawiać ich jakość;

**Przesłanka 3** – dać wszystkim mieszkańcom i wszystkim podmiotom szanse korzystania z możliwości rozwojowych województwa, a w rezultacie dać szanse uczestniczenia w zadaniach na rzecz rozwoju i partycypacji w efektach rozwoju.

Suma tych przesłanek sprowadza się do rozwijania zdolności województwa do trwałego i zrównoważonego generowania efektów w oparciu o wykorzystanie przede wszystkim własnych zasobów, zwłaszcza ludzkich, a także walorów szczególnie wynikających z położenia.

Aktywa i pasywa województwa oraz potrzeby i dążenia jego mieszkańców i podmiotów gospodarujących na jego obszarze, a także wskazane wyżej przesłanki, nie wyznaczają w sposób jednoznaczny postanowień co do przyszłości.

Dla sformułowania Strategii rozwoju województwa niezbędne jest rozstrzygnięcie pewnych dylematów, zarówno co do celów rozwoju jak i co do sposobów ich osiągnięcia. Nie jest możliwe ich uniknięcie, a w konsekwencji nie jest możliwe zbudowanie Strategii „ponad partiami” (zawsze są różne opcje polityczne, a nawet gdyby ich nie było, to zawsze są konflikty interesów, jak również rozbieżności między potrzebami teraźniejszymi i potrzebami przyszłości). Ważne są w szczególności trzy dylematy, o których piszemy niżej.

Przed wszystkim istnieje zasadniczy dylemat polityki regionalnej (krajowej zresztą również), a mianowicie: **proefektywnościowa czy prospołeczna opcja polityki.**

Polityce regionalnej przyświecają dwie – niestety na ogół sprzeczne w bieżących działaniach – opcje:

- dążenie do maksymalizacji efektywności gospodarowania, co praktycznie oznacza preferowanie rozwoju obszarów lepiej gospodarujących; efektem tego jest z reguły zwiększanie się różnic między obszarami lepiej i gorzej rozwiniętymi,
- dążenie do dania szans możliwie pełnego zaspokojenia potrzeb mieszkańców wszystkich obszarów, co jest równoznaczne z dotowaniem obszarów biedniejszych (bezpośrednio lub za pośrednictwem szczególnych preferencji dla inwestycji prywatnych, w takich obszarach podejmowanych); efektem tego jest przyspieszenie rozwoju obszarów biedniejszych przez wykorzystanie zewnętrznych środków pomocowych; często oznacza to osłabienie tempa wzrostu.

W praktyce szuka się tu na ogół kompromisu. Kompromis przyjmujemy też dla dalszego rozwoju województwa wielkopolskiego. Oznacza to, że w Strategii rozwoju próbujemy łączyć dalszą intensyfikację rozwoju najbardziej aktywnych obszarów gospodarki Wielkopolski (tzn. głównie aglomeracji poznańskiej) z przełamaniem impasu gospodarczego obszarów wymagających aktywizacji (biorąc pod uwagę wskaźniki bezrobocia i braki w infrastrukturze – są to powiaty wschodniej i północnej części województwa). Dylemat drugi dotyczy polityki gospodarowania zasobami pracy w aspekcie przestrzennym.



Sprawa sprowadza się do pytania, **czy bezrobocie ma być likwidowane tam** (w tych miejscach, na tych obszarach), **gdzie ono powstaje, czy też założymy** (ze względów efektywności ekonomicznej) **przestrzenną koncentrację rozwoju**, a w efekcie większą mobilność ludności, z wszelkimi (pozytywnymi i negatywnymi) tego skutkami. I tu również **przyjmujemy** rozwiązanie pośrednie: **poszukiwanie aktywizacji gospodarczej obszarów o największym bezrobociu** ze wzmacnianiem niektórych miast (ośrodków subregionalnych), które mogą być ogniskami napływu ludności. Dylemat trzeci, to sprawa **przyszłego profilu gospodarki województwa**, czy wręcz jej modelu. Tworzenie jednego „typowego dla Wielkopolski” modelu gospodarki nie jest wskazane przy dużym obszarze województwa i przy znacznym zróżnicowaniu czynników rozwojowych. Nie jest to zresztą do końca możliwe przy rynkowym charakterze gospodarki i różnych formach własności (w tym: znacznym udziale własności prywatnej). Należy zatem nastawić się na rozwiązania rozmaite.

Trawestując znane powiedzenie, że „można różnić się, byle pięknie”, przyjmujemy zróżnicowanie wewnętrzne gospodarki regionu, byle było efektywne. Oznacza to, że **zakładamy różne koncepcje najbardziej odpowiadające możliwościom rozwojowym poszczególnych obszarów** i najlepiej służące osiągnięciu założonych celów. Oznacza to przyjęcie dwóch profili działalności:

1. zachowania dotychczasowych funkcji wiodących, charakterystycznych dla Wielkopolski i nadających jej znaczącą rolę w gospodarce kraju i kontaktach międzynarodowych,
2. tworzenia nowych ogniw rozwoju w formie przedsięwzięć innowacyjnych (stanowiących wyznacznik postępu gospodarki) i unowocześnienia jej struktury.

Kierunki te nie są rozbieżne. Przeciwnie, traktujemy je jako uzupełniające się. Z racji swego tradycyjnie wyższego (niż średnio w kraju) poziomu gospodarowania i stosunkowo sprawnej organizacji życia społecznego, **Wielkopolska rokuje szanse na względnie szybkie zbliżenie się do gospodarki świata zachodniego**. A jeśli tak, to jej funkcje zewnętrzne powinny polegać na tworzeniu nośników rozwoju, co konkretnie sprowadza się do preferowania trzeciego sektora gospodarki (usług, zwłaszcza wyspecjalizowanych). Trzeba jednak liczyć się z tym, że rozwój usług wyższego rzędu wymaga szczególnych warunków rynkowych, kadrowych, informacyjnych. Ma zatem większe szanse głównie w bardziej rozwiniętych obszarach o tzw. korzyściach aglomeracji. Ponadto dziedziny te z reguły wymagają wielkiego wsadu kapitałowego wraz z zapleczem naukowo-badawczym. I wreszcie, co też jest ważne, angażują one wybraną specjalistyczną siłę roboczą.

Nastawiamy się zatem na poszukiwanie i urzeczywistnienie na szerszą skalę, głównie na obszarach bardziej oddalonych od centrów, jeszcze innych dziedzin rozwoju, zwłaszcza w zakresie lokalnej przedsiębiorczości, rolnictwa i jego obsługi oraz wielofunkcyjności wsi. Dziedziny te, jeśli mają spełnić rolę bazy gospodarczej województwa i podstawy egzystencji ludności, muszą sprostać wymaganiom gospodarki rynkowej, zwłaszcza otwartej gospodarki europejskiej; muszą reprezentować wysoką jakość i efektywność, słowem muszą być konkurencyjne.

Konkretyzacja powyższych założeń oznacza konsekwentny rozwój przemysłu i budownictwa, zasadnicze przeobrażenia rolnictwa oraz szczególnie intensywną rozbudowę sektora usług, zwłaszcza specjalistycznych usług wyższego rzędu.

W koncepcji rozwoju gospodarki założona jest jednak nie tylko jej restrukturyzacja sektorowa, lecz również technologiczna.

FOT. ANDRZEJ SZOZDA



### Niedopuszczalny jest rozwój przemysłu zagrażający środowisku przyrodniczemu

W zakresie przemysłu zakłada się istnienie i rozwój takich gałęzi jak przemysł rolno-spożywczy, elektromaszynowy, metalowy, stoczniowy, chemiczny, paliwowo-energetyczny, odzieżowy, tekstylny, drzewny. Ważne jest przy tym uwzględnianie następujących zasad:

1. Pożądany jest rozwój przemysłu, który pozwoli wykorzystywać (racjonalnie, efektywnie i zgodnie z zasadami ochrony środowiska) istniejące w województwie zasoby, takie jak gaz ziemny, sól kamienna, kreda jeziorna, kruszywa i surowce ceramiczne, złoża geotermalne, węgiel brunatny.
2. Niedopuszczalny jest rozwój przemysłu zagrażający środowisku przyrodniczemu i rozwojowi innych dziedzin gospodarki; chodzi tu np. o byłą koncepcję tzw. rowu poznańskiego – powrót do tej koncepcji i jej realizacja byłaby dla naszego województwa katastrofą.
3. Istotny jest rozwój tych dziedzin przemysłu, które są zintegrowane z rolnictwem (chodzi o tzw. integrację pionową, tzn. wiążącą działalność – od surowca do produktu gotowego). Wielkopolska ma ten przemysł rozwinięty relatywnie dobrze (przetwórstwo mięsa, mleka, zbóż, wytwarzanie pasz, przetwórstwo owoców i warzyw) i należałoby nadal poświęcać mu uwagę, modernizując istniejące przedsiębiorstwa i tworząc nowe, zwłaszcza w małych miastach otoczonych obszarami wiejskimi, wymagającymi aktywizacji gospodarczej.
4. Większą uwagę należy poświęcić przemysłom innowacyjnym, generalnie uważanym za nośniki postępu; aktualnie jest to przemysł elektroniczny i informatyczny. Przemysł ten – jak już zazna-





czono – wymaga szczególnych warunków i nie rozwiązuje w istotnym stopniu problemów bezrobocia, ale jest ważny dla rangi ośrodków miejskich, daje asumpt do rozwoju nauki, edukacji, technologii i kontaktów międzynarodowych.

5. Trzeba liczyć się z tym, iż w rozwoju przemysłu będziemy podlegać w coraz większym stopniu procesowi globalizacji gospodarki. Daje on szanse wybranym częściom regionu, ale równocześnie rodzi niebezpieczeństwo marginalizacji dużych obszarów słabiej rozwiniętych (kapitał zewnętrzny z reguły omija tereny słabo rozwinięte, a kapitału własnego tam brak). Trzeba przeciwdziałać niebezpieczeństwu marginalizacji, przede wszystkim przez rozwój małych i średnich przedsiębiorstw, jednak wymaga to nakładów (zwłaszcza na infrastrukturę) dla wzrostu konkurencyjności obszarów biedniejszych. Dla tych obszarów potrzebne są zewnętrzne środki pomocowe. Przede wszystkim obszary wschodniej i północno-wschodniej Wielkopolski wymagają szczególnej troski w tworzeniu tzw. korzyści zewnętrznych, które mogą sprzyjać napływowi kapitału (zainteresowanie infrastrukturalne, przygotowana kadra, sprawny system obsługi biznesu). Niestety, wszystko to natrafia z reguły na bariery finansowe, a także organizacyjne, więc efekty są oddalone w czasie. Propozycje rozwiązań w tym zakresie wymagają działań na wielu odcinkach.
6. Nie ma podstaw do wskazywania w Strategii wojewódzkiej preferowanych rozwiązań w zakresie systemu własności, form organizacyjnych czy skali przemysłu, a tym bardziej nie ma podstaw do przyjmowania jednego modelu tych rozwiązań. Liczą się jednak cele rozwoju województwa, którym to celem pośrednio służą wszystkie podmioty gospodarcze. I dlatego – jak dowodzi praktyka – bardziej pożądana jest większa liczebność mniejszych firm niż jeden „potentat” na lokalnym rynku pracy.
7. Dla rozwoju województwa istotne znaczenie mają procesy restrukturyzacji przemysłu. W największej skali będzie to dotyczyć konińskiego okręgu przemysłowego, który zostanie poddany rosnącej presji rynku energii elektrycznej. Niezbędne na tym terenie nowe miejsca pracy mogą powstać w wyniku stworzenia korzystnych warunków do lokalizowania inwestycji o dużym zapotrzebowaniu na energię, które jednocześnie nie wpływają w sposób szkodliwy na zdrowie ludzi. Inny problem to niebezpieczeństwo upadłości przedsiębiorstw na obszarach gospodarczo słabszych, gdzie zagrożone przedsiębiorstwa pełnią ważną rolę na lokalnym rynku pracy. Dlatego postulujemy stworzenie powiatowych programów uzdrawiania rynku pracy na terenach największego bezrobocia i zagrożeń jego wzrostu. Z programów tych powinny wynikać informacje o nadwyżkach zasobów pracy, dla których nie ma szans zatrudnienia na miejscu; informacje te byłyby podstawą do programowania wewnątrzwojewódzkich migracji ludności.

Strategiczną dziedziną gospodarki województwa może być **budownictwo**. Jest ono z jednej strony – pochodną potencjału gospodarki, a z drugiej – należy do jej „kół zamachowych”. Rozwój budownictwa na każdym obszarze jest (i będzie) zdeterminowany procesami rozwoju innych dziedzin gospodarki danego obszaru, a równocześnie tworzy miejsca pracy i powoduje procesy pochodne: wzrost produkcji materiałów budowlanych, maszyn i urządzeń, a także wzrost usług kooperacyjnych. Uwzględniając fakt, iż produkt budownictwa powstaje w ściśle określonej lokalizacji i charakteryzuje się dużą „transportochłonnością”, **postulujemy podjęcie działań pobudzających rozwój lokalnego ruchu budowlanego, a przy tym wykorzystania lokalnych surowców, zwłaszcza kopalini pospolitych.**

Proponujemy następujące kierunki działań:

1. rozwój małych i średnich firm budowlanych (na ogólnych zasadach wspierania tego sektora gospodarki),
2. wspieranie procesu angażowania małych firm lokalnych z obszarów bezrobocia do miejsc nasilonego ruchu budowlanego (środowiska miejskie, budownictwo dróg),
3. wzmacnianie konkurencji wielkopolskich firm w budownictwie specjalistycznym (przemysłowym, rezydencjalnym) m.in. przez system kursów, doszkoleń, staży zagranicznych,
4. włączenie się (poprzez działania parlamentarzystów) w działania rządu na rzecz popierania i ochrony polskich firm budowlanych pracujących za granicą.

Są to działania konieczne w obliczu narastającej konkurencji i globalizacji gospodarki. Produkcja budowlana i produkcja materiałów wykorzystywanych w budownictwie musi uwzględniać zatem znane i dostępne na świecie technologie i surowce. Ponadto warto rozważyć możliwości wykorzystania w budownictwie materiałów powstających w produkcji czy przy wydobyciu niektórych kopalini, np. węgla brunatnego. Mogłyby na tych obszarach powstać lokalne centra produkcji materiałów budowlanych. Takie rozwiązanie wydaje się być zasadne zwłaszcza na obszarach występowania surowców a przy bliskości tras komunikacyjnych.

Formułując koncepcję rozwoju rolnictwa w województwie wielkopolskim, przyjmujemy, że zasadniczym celem powinno być **wykształcenie rozwojowego, nowoczesnego i konkurencyjnego sektora rolno-spożywczego**. Sektor ten powinien składać się z podmiotów cechujących się wysoką efektywnością mikroekonomiczną, gwarantującą ich trwały rozwój, a zatrudnionym w nich – stabilne i dobrze wynagradzane miejsca pracy. Powinien on dostarczyć mieszkańcom województwa podstawowe produkty rolne i spożywcze o wysokich walorach jakościowych po umiarkowanych cenach. Jednocześnie sektor rolno-żywnościowy w Wielkopolsce powinien uzyskać znaczącą pozycję na zintegrowanym europejskim rynku rolnym.

**Działania wspierające rozwój nowoczesnej produkcji rolniczej powinny iść w kierunku zmniejszenia zatrudnienia w rolnictwie, poprawy jakości siły roboczej, racjonalizacji wykorzystania gruntów rolniczych i poprawy ich jakości, poprawy i racjonalności wykorzystania kapitału, poprawy struktury obszarowej gospodarstw i podniesienia jakości produkcji rolniczej.** Priorytetem w strategii przetwórstwa rolno-spożywczego będzie jego restrukturyzacja i modernizacja, szczególnie tych faz produkcji, w których występuje luka technologiczna.



Rozwój wsi musi – oczywiście – być związany z rolnictwem, ale nie może się do niego ograniczać. Działania służące rozwojowi obszarów wiejskich powinny iść w kierunku tworzenia centrów rozwoju gospodarczego na terenach wiejskich, rozwijaniu małego przemysłowienia wsi, wspierania przedsiębiorczości i pozarolniczej działalności gospodarczej na obszarach wiejskich, rozwoju infrastruktury ekonomicznej, społecznej i technicznej, ochrony środowiska, podniesienia poziomu oświaty wiejskiej, a także aktywizacji społeczności i władz lokalnych w celu pozyskiwania inwestorów i funduszy na te przedsięwzięcia.

Istotnym elementem koncepcji przyszłości województwa wielkopolskiego jest rozwój turystyki.

Zadaniem strategicznym jest tu dostosowanie programów rozwoju różnych rodzajów turystyki do potencjału i właściwości, a także potrzeb wyodrębnionych obszarów, charakteryzujących się wysokim stopniem atrakcyjności turystycznej.

Dla uczynienia z turystyki istotnej funkcji gospodarki województwa wielkopolskiego przyjmujemy postępowanie oparte na założeniu selektywności realizacji założeń strategii rozwoju województwa. W efekcie nie planujemy jednoczesnego rozwoju (inwestowania) we wszystkich wybranych przez nas regionach atrakcyjnych turystycznie, a w pierwszej kolejności głównie w tych, które znajdują się na czołowych miejscach na mapie preferencji. Będą to więc obszary, na których jest szansa obsługiwania jednocześnie wielu rodzajów ruchu turystycznego, przez co zwiększa się efektywność ponoszonych przedsięwzięć inwestycyjnych i operacyjnych. Procedura ta umożliwi opracowanie propozycji w ujęciu wariantowym. I tak wariant „pesymistyczny” dotyczyć będzie rozwoju jedynie paru ściśle wyselekcjonowanych obszarów. Wariant „optymalny” umożliwi pewne poszerzenie propozycji: w wariantach „optymistycznym” przyjmujemy założenie o rozwoju wszystkich wybranych obszarów o dużej atrakcyjności turystycznej z zaznaczeniem, że efektywność podejmowanych działań może być zróżnicowana. Jako najważniejsze zadania, możliwe do zrealizowania w krótszym czasie (3-5 lat) widzimy:

- określenie obszarów intensywnego rozwoju turystyki,
- sprecyzowanie rodzajów turystyki, które winny być rozwijane na tych obszarach,
- zastopowanie niekontrolowanego rozwoju bazy zakładowej i bazy prywatnych domków oraz bezwzględne dostosowanie przyszłego budownictwa do wymagań architektonicznych, wynikających z planu zagospodarowania przestrzennego,
- skorelowanie działań w zakresie budowy infrastruktury turystycznej i paraturystycznej z zasadami ochrony środowiska.

Przyszłość województwa to również nauka, szkolnictwo i specjalistyczne usługi wyższego rzędu. Mamy tu mocną pozycję. Najważniejsze jest:

- środowisko nauki i potencjał intelektualny, konkurencyjny na tle kraju,
- stosunkowo duży udział nakładów na innowacje,
- względnie dobrze rozwinięta sfera obsługi biznesu (banki, agencje rozwoju, biura doradcze itd.).

Równocześnie występują wyraźnie odczuwalne słabe strony.

Są nimi:

- słabe wykorzystanie dorobku nauki w gospodarce,
- słabe przenoszenie się impulsów rozwojowych

z ośrodków nauki, szkolnictwa i usług specjalistycznych na całą przestrzeń województwa, a zwłaszcza na jego obszary peryferyjne,

- nie dość wysoki przeciętny poziom wykształcenia mieszkańców.

**Konkurencyjność województwa** – w omawianych dziedzinach – w skali krajowej zasługuje na pozytywną ocenę, ale w skali międzynarodowej jest niewielka, ogranicza się do nielicznych odcinków (np. MTP) i jest nie dość odporna na zagrożenia.

Proponujemy zestaw ukierunkowanych działań strategicznych:

Jeśli chodzi o naukę, to jej rola w województwie wielkopolskim powinna wiązać się przede wszystkim z zakładaną linią rozwoju polegającą na innowacyjności i postępie technologicznym. Postęp techniczny, będący głównym czynnikiem rozwoju, wymaga intensywnej działalności badawczo-rozwojowej oraz transferu technologii. Specyficzne, wysokie kwalifikacje oraz intensyfikację działalności badawczej w regionie, a przynajmniej tworzenie sprzyjających warunków wchłaniania innowacji technologicznych w przedsiębiorstwach powinny zapewnić uczelnie wyższe oraz instytuty badawczo-rozwojowe. Jest to ich główne zadanie w kontekście założeń strategii rozwoju województwa.

W zakresie usług wyższego rzędu chodzi z jednej strony o stworzenie określonej działalności „eksportowej” województwa, a z drugiej strony – o warunki do postępu gospodarczego. Bardzo ważny jest tu dalszy rozwój tzw. otoczenia biznesu, a więc systemu banków, doradztwa, informacji itp., ale rzecz jasna również instytucji kultury, specjalistycznej opieki zdrowotnej, kongresów, wystawiennictwa.

Równocześnie z pracami nad strategią rozpoczęła się w niektórych środowiskach dyskusja nad podjęciem inicjatywy zorganizowania w Poznaniu Światowej Wystawy Expo w 2014 r. Doceniając pro-rozwojowe znaczenie wystawy, szczególnie dla aglomeracji poznańskiej, stwierdzić należy, że przedsięwzięcie to powinno mieć charakter państwowy, a nie regionalny. W przeciwnym przypadku wymagana byłaby daleko idąca reorientacja zakładanych w strategii celów inwestycyjnych, co mogłoby mieć w konsekwencji niekorzystny wpływ na tempo rozwoju innych ośrodków subregionalnych naszego województwa.

W proponowanych kierunkach rozwoju województwa ważny jest ich aspekt przestrzenny. W celach strategicznych zakłada się uzyskanie harmonijnego rozwoju sieci osadniczej, przygotowanie głównych ośrodków miejskich do pełnienia funkcji tzw. biegunów rozwoju oraz stworzenie szans rozwoju obszarom słabiej rozwiniętym.

Pożądaný stan struktury przestrzennej Wielkopolski, do którego dążymy formułując strategię rozwoju regionu, powinien charakteryzować się następującymi cechami:

- zachowaniem proporcji udziału miast różnej wielkości (dużych, średnich i małych), zapewniającym utrzymanie tzw. policentryczności układu osadniczego,
- rozmieszczeniem miast ograniczającym nadmierną koncentrację ludności i wytwórczości, a także hamującym nadmierne, jednokierunkowe migracje,
- różnorodną strukturą funkcjonalną użytkowania przestrzeni,
- systemem osadniczym zapewniającym wystarczającą dostępność do usług, przy uzasadnionym różnym stopniu ich skoncentrowania,



- siecią transportową zapewniającą dostępność przestrzenną do usług, ułatwiającą powiązania funkcjonalne wewnątrz regionu oraz współpracę międzyregionalną,
- zachowaniem układu urbanistycznego i form jednostek sieci osadniczej potwierdzających tożsamość regionalną Wielkopolski,
- harmonijnym układem urbanistycznym miast i wsi, zachowującym walory historyczne rozwoju i zgodnym z cechami fizjograficznymi terenu (dotyczy to również centrów śródmiejskich).

Niezbędne kierunki działań dla zapewnienia zrównowżenia sieci osadniczej i zapewnienia ładu przestrzennego regionu Wielkopolski to:

- wykorzystywanie i wzmacnianie pozycji Poznania w polskiej sieci osadniczej, zapewnienie możliwości pozytywnego oddziaływania metropolii na obszary regionu, tworzenie warunków organizacyjnych i technicznych dla współpracy i wymiany doświadczeń między Poznaniem a pozostałymi jednostkami sieci osadniczej regionu,
- wzmacnianie ponadlokalnych FUNKCJI: Kalisza, Konina, Leszna i Piły, poprzez wykorzystywanie szans związanych z pełnieniem dawnych administracyjnych funkcji wojewódzkich. Wzmacnianie już występującego potencjału społeczno-gospodarczego Gniezna i Ostrowa Wlkp.,
- kształtowanie przyspieszonego rozwoju społeczno-gospodarczego ośrodków różnej wielkości wzdłuż projektowanej autostrady A-2, gdzie nastąpią najdalej idące przekształcenia przestrzeni i gdzie należy zadbać o ład przestrzenny,
- wykorzystanie aktywizacyjnego oddziaływania dróg komunikacyjnych Północ - Południe i szans rozwoju takich miast, jak: Chodzież, Oborniki, Kórnik, Środa Wlkp., Jarocin, Pleszew, Ostrów Wlkp., Ostrzeszów, Kępno,
- odnowa i utrzymanie historycznych walorów miast i wsi Wielkopolski oraz funkcji małych miasteczek.

Osiągnięcie i utrzymanie właściwej struktury przestrzennej regionu wiąże się z realizacją wielu przedsięwzięć z zakresu transportu, infrastruktury, ochrony środowiska oraz programu przeobrażeń wsi. W całości koncepcji rozwoju województwa niezbędne jest określenie spraw priorytetowych.

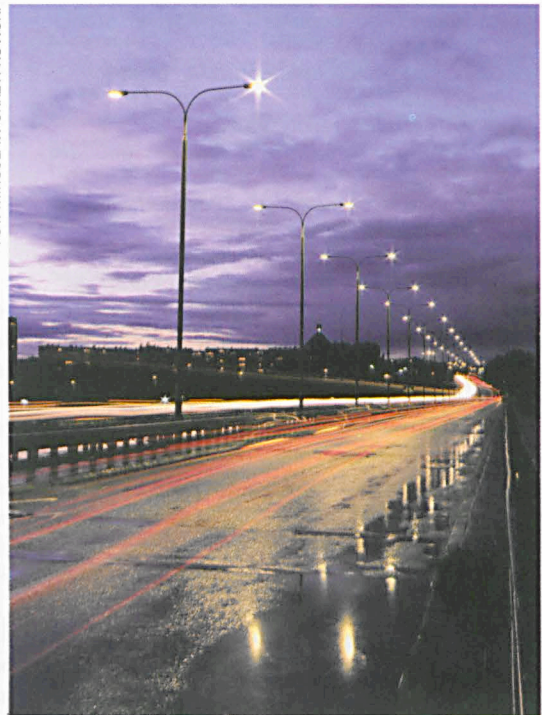
**Sprawa priorytetów** (ważności i kolejności rozwiązywania problemów) jest w dużym stopniu sprawą wyboru politycznego. To, co niżej przedstawiamy, jest propozycją ujętą w różnych wariantach.

**Podejście pierwsze**, to wpisanie się województwa w narodową strategię rozwoju regionalnego (a ściślej w jej projekt)[1]. Z naszego punktu widzenia najważniejsze są następujące priorytety tej strategii:

- (A) Rozbudowa i modernizacja infrastruktury służącej wzmacnianiu konkurencyjności regionu, w tym sieci transportowo-logistycznych, informatycznych i infrastruktury ochrony środowiska.
- (B) Restrukturyzacja i dywersyfikacja bazy ekonomicznej, w tym rozwój małych i średnich przedsiębiorstw.

- (C) Rozwój zasobów ludzkich, w tym rozwój kształcenia ustawicznego i rozwój potencjału edukacyjnego ponadpodstawowego, zwiększanie mobilności zasobów pracy.
- (D) Wsparcie obszarów wymagających aktywizacji, w tym obszarów wiejskich oraz małych i średnich miast w obszarach wiejskich.
- (E) Rozwój współpracy międzynarodowej, w tym rozwój bezpośredniej współpracy województwa z regionami Europy i świata.

FOT. MIROSLAW SKRZYPKOWSKI



## Rozbudowa i modernizacja infrastruktury służącej wzmacnianiu konkurencyjności regionu, w tym sieci transportowo-logistycznych

**Podejście drugie**, to wskazanie priorytetów w oparciu o wyniki diagnozy stanu województwa, obrazujące jego najpilniejsze potrzeby. Diagnoza daje następujący zestaw priorytetów[2]:

1. Jakość przestrzeni
  - a) kształtowanie ładu przestrzennego,
  - b) racjonalna gospodarka zasobami środowiska
  - c) poprawa wyposażenia technicznego,
  - d) zwiększanie spójności komunikacyjnej,
  - e) wzmacnianie ośrodków wzrostu.



2. **Konkurencyjność gospodarki**
  - a) wspieranie innowacyjności i transferu technologii
  - b) uruchamianie nowych potencjałów,
  - c) systemowe wspieranie rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw,
  - d) tworzenie finansowych instrumentów wspierania gospodarki,
  - e) rozwój instytucji wspierających gospodarkę.
3. **Kształtowanie aktywności mieszkańców**
  - a) wzmacnianie tożsamości i spójności regionalnej
  - b) zapewnienie bezpieczeństwa
  - c) podniesienie poziomu i zwiększenie dostępności edukacji,
  - d) kształtowanie społeczeństwa otwartego – euroadaptacja.
4. **Rozwój obszarów zapóźnionych**
  - a) wspieranie obszarów o wysokim poziomie bezrobocia,
  - b) tworzenie alternatywnych źródeł dochodów dla rolnictwa nieproduktywnego,
  - c) restrukturyzacja ośrodków przemysłowych
  - d) działania na obszarach zagrożenia ekologicznego.

**Podjęcie trzecie**, to wskazanie priorytetów w oparciu o hierarchiczny układ celów (tzw. drzewo celów) w zestawieniu z działaniami, które są najważniejsze (konieczne lub najbardziej przydatne) dla osiągnięcia celów.

W przedstawionym wyżej zestawie celów strategicznych wpisane są cztery grupy celów o charakterze uniwersalnym. **Bez wątpienia celem nadrzędnym jest tworzenie warunków do poprawiania JAKOŚCI ŻYCIA.** Celowi temu służy praca (osiągane z jej tytułu godziwe dochody, dające możliwość zaspokajania potrzeb materialnych i duchowych). Równocześnie dla stworzenia odpowiedniej liczby (i rozmieszczenia) miejsc pracy potrzebna jest przedsiębiorczość, a ta w istotnym stopniu zależy od infrastruktury i edukacji społeczeństwa. Rysuje się zatem zestaw czterech priorytetowych programów strategicznych: praca, przedsiębiorczość, edukacja i infrastruktura. Równocześnie przedstawiamy jeszcze dwa szczególnie istotne programy: wieś i rolnictwo oraz ochrona środowiska, których zasadnicze części tkwią zresztą w czterech pierwszych programach. Każdy z programów jest scharakteryzowany zestawem następujących elementów:

- **zadania** (przedsięwzięcia),
- **sposoby i warunki realizacji**,
- **realizator** (z określeniem funkcji samorządu wojewódzkiego jako głównego realizatora i z podaniem partnerów i sojuszników, a w przypadku, gdy samorząd wojewódzki nie jest głównym realizatorem, z określeniem jego funkcji inicjujących lub wspomagających),
- **miejsce realizacji** (z określeniem charakteru ośrodków subregionalnych, obszarów wymagających intensyfikacji rozwoju itp.),
- **czas realizacji** (z wyspecyfikowaniem pierwszych kilku lat realizacji Strategii, dla których powinien być sporządzony wieloletni plan inwestycyjny),
- **finansowanie** (z podaniem źródeł środków, co ma stanowić podstawę montażu finansowego).

Oto ogólna charakterystyka podstawowych programów.

## Program PRACA I PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ

Przyjęcie dążenia do zapewnienia ludziom pracy – jako podstawowego programu Strategii – wynika z dwóch przesłanek:

- praca stanowi podstawę życia człowieka (służy zaspokojeniu jego potrzeb materialnych i duchowych, zapewnia poczucie godności, chroni przed niekorzystnymi zjawiskami społecznymi),
- praca jest podstawą rozwoju gospodarki (wpływa na jej potencjał, strukturę, poziom, dynamikę).

### Zadania:

1. Zwiększanie aktywności zawodowej ludności w szczególności poprzez rozwój usług;
2. Zwiększenie wartości kapitału ludzkiego na jednostkę produktu, poprzez wzrost pracy intelektualnej (lepsze wykształcenie pracowników na wszystkich poziomach);
3. Lepsze łączenie pracy z edukacją (wspólne programy pracodawców i „szkoleniowców”);
4. Obniżenie podatków dla pracodawców tworzących miejsca pracy;
5. Zmiana zasad zatrudnienia – sprzyjanie wzrostowi możliwości legalnego zatrudnienia częstkowego, okresowego;
6. Motywowanie ludzi do aktywności i przedsiębiorczości (większa inicjatywa lokalna ludności).

### Warunki realizacji – przedsięwzięcia:

1. Stworzenie kompleksowego (zintegrowanego) programu promocji, kształcenia i uruchamiania kredytów;
2. Konkretnie określenie uwarunkowań do przyciągania kapitału na poszczególnych obszarach (wykazy zasobów, gotowej dokumentacji, ułatwień);
3. Utworzenie funduszu przedsiębiorczości lokalnej.

Przedsiębiorczość jest uwarunkowana przez:

- czynniki wewnętrzne przedsiębiorstw (m. in. posiadany potencjał wytwórczy, dynamizm rozwojowy, rentowność, skłonność do inwestowania, innowacyjność techniczną, technologiczną oraz w zakresie organizacji i zarządzania,
- czynniki lokalne i regionalne (zasoby potencjalnie dostępne dla rozwoju przedsiębiorczości, infrastruktura, korzyści lokalizacji itp.),
- czynniki makroekonomiczne (m. in. rozwiązania instytucjonalne i prawne, globalna polityka rządowa, system finansowy, pieniężno-kredytowy i podatkowy).

Program rozwoju przedsiębiorczości uwzględnia następujące priorytetowe kierunki działań i składające się na nie odpowiednie zespoły przedsięwzięć:

1. Kształtowanie przedsiębiorczości gwarantującej przyrost nowych miejsc pracy i wykorzystanie lokalnych zasobów. Nieodzownymi przedsięwzięciami w tym zakresie jest: rozwój instytucji otoczenia biznesu, w tym wsparcia finansowego; stosowanie różnych form edukacji (w tym osób dorosłych i kształcenia ustawicznego) nastawionych na kształtowanie postaw kreatywnych i przedsiębiorczych skorelowanych z oczekiwaniami pracodawców i inwestorów; tworzenie



inkubatorów przedsiębiorczości podnoszących szansę wejścia i utrzymania się na rynku małych przedsiębiorstw.

2. Promocja gospodarcza województwa i tworzenie warunków sprzyjających napływowi kapitału. Wymaga to: stworzenia bazy danych o ofertach inwestycyjnych, walorach jednostek lokalnych, proponowanych udogodnieniach i dostępnych nieruchomościach; bardziej intensywnego wykorzystania Międzynarodowych Targów Poznańskich w tym zakresie; przy współudziale samorządów lokalnych; przedsięwzięć zmierzających do promocji instytucji otoczenia biznesu.
3. Restrukturyzacja gospodarki żywnościowej regionu i wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich. Warunkiem koniecznym rozwoju przedsiębiorczości na terenach wiejskich jest: zwiększenie nakładów na infrastrukturę, której dostępność obniży pośrednio koszty uruchamiania działalności gospodarczej; stworzenie systemu edukacji i doradztwa ukierunkowanego na potrzeby integrującej się pionowo i poziomo gospodarki żywnościowej; prowadzenie działań na rzecz przywrócenia zasad wspólnego gospodarowania; poprawa klimatu inwestycyjnego zwiększającego wydatnie szanse przyspieszonego rozwoju przedsiębiorczości pozarolniczej na terenach wiejskich.
4. Zwiększenie liczby przedsiębiorstw branż wiodących oraz poprawa konkurencyjności istniejących firm.  
Nieodzowne jest: podjęcie przedsięwzięć zmierzających do stworzenia baz danych o nowych technologiach i możliwościach ich pozyskania; konieczność uruchomienia sieci informatycznej promującej nowe technologie i metody zarządzania; utworzenie parków technologicznych ułatwiających wdrażanie nowych technologii i modernizację istniejących, przy wsparciu ruchomych grup doradczych pracujących w centrach konsultingowych.
5. W programie zapewnienia ludziom pracy i rozwoju przedsiębiorczości szczególne znaczenie mają działania na rzecz wyrównywania szans mieszkańców różnych części Wielkopolski.

### Program EDUKACJA

Program ten łączy w sobie w zasadzie wszystkie cele rozwoju regionu, a bezpośrednio służy osiągnięciu dwóch podstawowych, którymi są:

- lepsze życie mieszkańców (lepsze radzenie sobie z trudnościami na rynku pracy, większe zaspokojenie potrzeb duchowych, możliwie aktywny wiek produkcyjny),
- wzrost gospodarczy (innowacyjność gospodarki, konkurencyjność regionu, partnerskie relacje z regionami państw wyżej rozwiniętych).

Program obejmuje kompleks zadań od wychowania przedszkolnego, przez szkolnictwo podstawowe, średnie, wyższe, podyplomowe, szkolenia w zakresie podnoszenia lub zmiany kwalifikacji

zawodowych, dokształcenia ludzi w wieku emerytalnym. Proponowane kierunki działań i przedsięwzięcia obejmują:

- a) kontynuowanie reformy szkolnictwa z elementami modyfikacji (rozpoczynanie nauczania od 6 roku życia, ECD – edukacja od wczesnego dzieciństwa, alternatywny system „małej szkoły” utrzymywanej przez fundacje lub osoby prywatne w miejsce przynajmniej niektórych z zaplanowanych do likwidacji 78 gminnych szkół podstawowych),
- b) propozycje kształcenia ekonomicznego, ekologicznego, regionalnego (wiedzy o regionie), informatycznego i języków obcych,
- c) wykształcenie systemu szkół wyższych w Wielkopolsce z możliwością zapewnienia studiów nie wąskospecjalistycznych oraz możliwościami przemieszczeń studentów między uczelniami, tworzenie lub wzmocnienie istniejących uczelni w Gnieźnie, Lesznie, Kaliszu, Koninie i Pile oraz ich specjalistycznych filii w mniejszych miastach; większość tych uczelni będzie miała charakter regionalny i będą one utrzymywane częściowo ze środków województwa,
- d) system szkolnictwa wyższego Wielkopolski musi zapewnić możliwości kształcenia ustawicznego i podyplomowego,
- e) system edukacji musi zmierzać do standardów europejskich; chodzi m.in. o porównywalne programy i zasady ocen.

Realizacja większości propozycji działań wymaga, aby wpiśały się w nie poszczególne samorządy lokalne i aby wokół programu EDUKACJA skupiły się różne organizacje regionu (np. przedsiębiorstwa, instytucje, banki). Duża jest tutaj także rola parlamentarzystów i funkcjonowanie lobby regionalnego w Sejmie i Senacie. Realizacja programu EDUKACJA i zapewnienie równości szans w zakresie poziomu nauczania wymaga prospołecznego nachylenia polityki regionalnej (wzmacnianie obszarów słabiej rozwiniętych, pomoc dla młodzieży z rodzin mniej zamożnych).

### Program INFRASTRUKTURA

Generalną przesłanką tego programu jest tworzenie warunków do wzrostu gospodarczego i do wewnętrznej integracji regionu oraz poprawy jakości jego przestrzeni. Widzimy tu następujące zadania:

- scalanie społeczne i gospodarcze całego obszaru województwa, przy uwzględnieniu jego wewnętrznego zróżnicowania i specjalizacji układów subregionalnych,
- przewyżczenie różnic terytorialnych,
- harmonijny rozwój sieci osadniczej,
- przygotowanie głównych ośrodków miejskich do pełnienia funkcji biegunów rozwoju.

Szczególne znaczenie w omawianym programie ma SYSTEM TRANSPORTOWY. Przyjmujemy tu następujące kierunki działania:

- zrównoważony rozwój infrastruktury międzygałęziowej transportu,
- wyprzedzający, względem rozwoju gospodarczego, charakter inwestycji infrastrukturalnych,
- uzależnienie rozwoju infrastruktury transportowej, traktowanej jako kapitał społeczny,



bardziej od polityki gospodarczej regionu niż od działania sił rynkowych.

W odniesieniu do dróg krajowych, za najważniejsze uważamy:

- 1) budowę autostrady A-2,
- 2) przygotowanie infrastrukturalne ciągów drogowych mających rangę dróg ekspresowych,
- 3) budowę obwodnic.

W zakresie żeglugi śródlądowej proponujemy zadania:

- 1) utrzymanie połączeń dróg wodnych z europejskimi drogami wodnymi,
- 2) stworzenie powiązania żeglugi śródlądowej z pozostałymi gałęziami transportu, dla powstania regionalnych centrów obsługi ładunków.

Nadto planuje się:

- 1) rozbudowę Portu Lotniczego Ławica i przekształcenie go w port międzynarodowy,
- 2) uruchomienie centrum logistycznego w Poznaniu i innych miastach.

Przewiduje się też przedsięwzięcia mające na celu zwiększenie konkurencyjności wielkopolskiego transportu i zwiększenie istotnych obszarów konkurencyjności firm produkcyjnych i handlowych.

Przed przystąpieniem do realizacji strategii ważne będzie jej przedstawienie publiczne i możliwie najpełniejsze przyswojenie przez społeczeństwo. Może to być traktowane jako kontynuacja dyskusji nad projektem Strategii. Mogą tu być również wykorzystane środki i sposoby, które zaproponowaliśmy dla tzw. wewnętrznej promocji województwa, tj. promocji skierowanej do mieszkańców i przedsiębiorstw zlokalizowanych na obszarze województwa.

W zasadniczym procesie realizacji strategii ważną będzie też kontrola przebiegu tego procesu oraz ocena uzyskanych efektów społecznych i gospodarczych, a także zmian w środowisku przyrodniczym. Zadanie to, mające charakter permanentny, jest po prostu monitoringiem strategii lub monitoringiem realizacji strategii. Przyjęliśmy, że monitoring dotyczyć musi dwóch podstawowych spraw:

- 1) oceny przebiegu realizacji strategii tj. jej celów, programów i zadań,
- 2) oceny uzyskiwanych efektów rozwoju społecznego i gospodarczego oraz stanu środowiska, co w sumie traktować i uznać można za efekty realizacji strategii.

Monitoring realizacji zapisów Strategii będzie miał dwie funkcje: sprawdzającą i korygującą.

**Funkcja sprawdzająca** to systematyczne, najlepiej coroczne, zestawienie wykonanych przedsięwzięć w relacji do zapisanych programów. Należy tu określić zadania (wykonane i niewykonane), a także podać przyczyny opóźnień i innych odchyłeń od zapisów. Chodzi tu oczywiście nie tylko o zadania rzeczowe, ale również o zadania organizacyjno-finansowe.

**Funkcja korygująca** to wprowadzanie do zapisów Strategii zmian wynikających ze szczególnie istotnych okoliczności, których nie dało się przewidzieć w fazie tworzenia Strategii, lub co do których przyjęto niewłaściwe założenie. Jako przykład można tu wymienić ewentualną decyzję o organizacji wystawy światowej EXPO 2014 w Poznaniu.

Przyjęliśmy, że monitoring Strategii umożliwi:

- 1) bieżącą ocenę realizacji programów i zadań oraz osiągnięcia celów,
- 2) prognozowanie ewentualnych zmian warunków realizacji,
- 3) dokonanie bieżących korekt i poprawek,
- 4) podjęcie działań zabezpieczających i naprawczych,
- 5) informowanie społeczności regionalnej o uzyskanych wynikach.

Monitoring umożliwi zatem rzecz bardzo ważną, praktycznie nieodzowną, a mianowicie traktowanie prac nad strategią rozwoju województwa jako zadania ciągłego.

[1] Zawarte tu „osie rozwojowe” mogą jeszcze ulec zmianie.

[2] Według materiałów Departamentu Strategii Rozwoju i Promocji Województwa Wielkopolskiego.

FOT. WITOLD MACHURA



## MONITOR WIELKOPOLSKI - magazyn samorządowy Sejmiku Województwa Wielkopolskiego

Wydawca: Wielkopolski Ośrodek Promocji i Informacji, Stary Rynek 59/60, 61-772 Poznań

Redaktor naczelny: Bernadeta Ignasiak

Adres redakcji: ul. Piekary 17, 61-823 Poznań,

tel./fax: (0-61) 851 03 07, tel. centrali: (0-61) 855 15 81, e-mail: monitor@wielkopolska.mw.gov.pl

Rada Programowa: Ewa Borkowska-Bagieńska, Lech Dymarski, Wojciech Jankowiak, Andrzej Nowakowski, Ryszard Sławiński (przewodniczący)

Layout: Tomasz Porzycki

Skład komputerowy: Marek Przygórski, Miłosz Winkler

Druk: Cover, Poznań

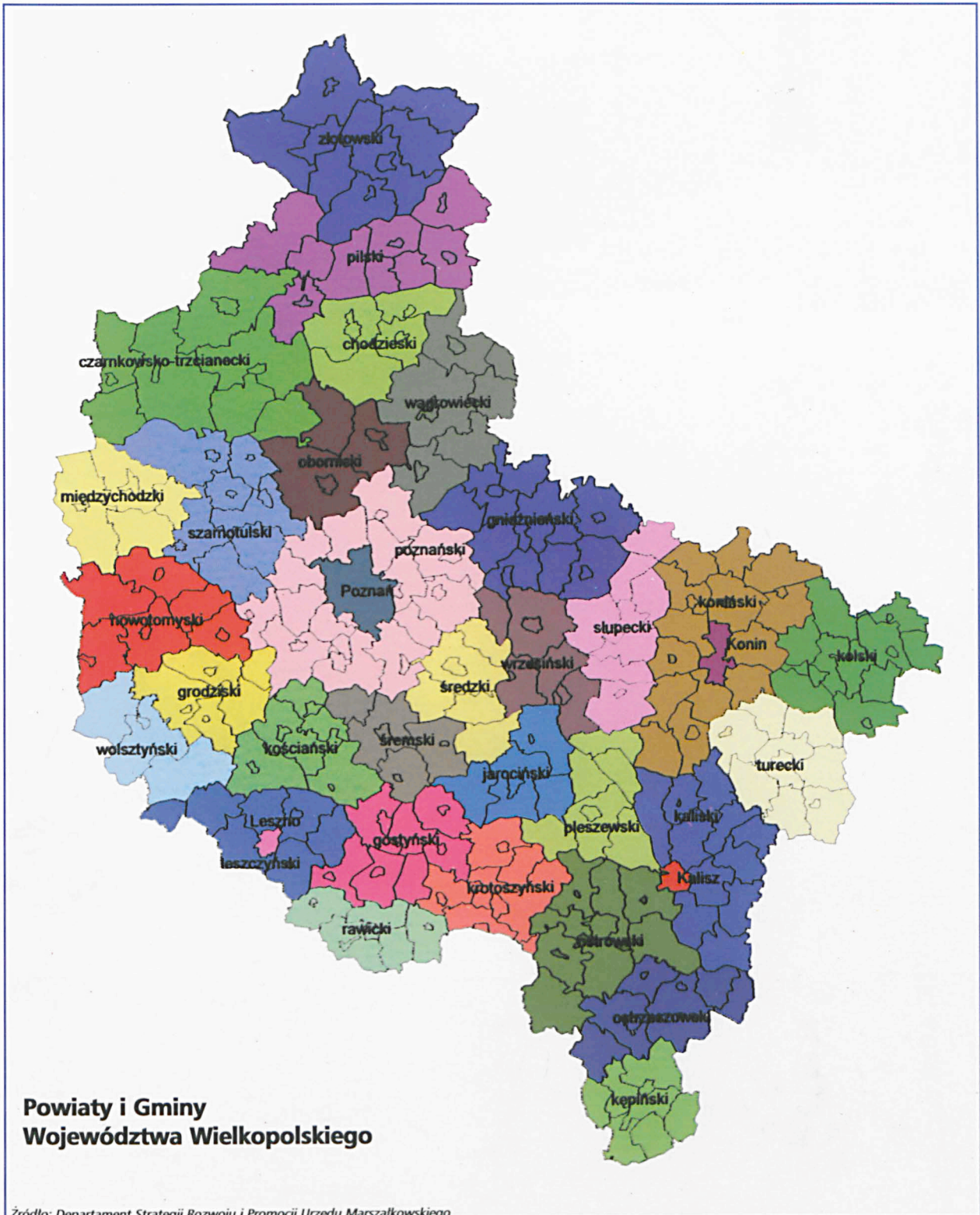
Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów przed ich zamieszczeniem.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń



# Województwo Wielkopolskie

## PODZIAŁ ADMINISTRACYJNY





DNI WIELKOPOLSKI W BERLINIE - maj 2000